20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 249.

Kraków, piątek 25 października 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Spotkanie Hitlera z gen. Franco

We Francji, 24 października.

Kanclerz Hitler odbył wczoraj spotkanie z szefem państwa Hiszpanji generalissimusem Franco na granicy hiszpańsko-francuskiej. W rozmowie, przeprowadzonej w duchu koleżeńskiego sojuszu, łączącego obydwa narody, wziął udział minister spraw zagran. Rzeszy von Ribbentrop oraz hiszpański minister spraw zagran. Serrano Suner.

Hendaye, 24 października. **Spotkanie Kanclerza Hitlera z szefem państwa, generalissimusem Franco, odbyło się w Hendaye, małem miasteczku, położonem w malowniczej zatoce u ujścia Bedassoa. Dworzec był bogato udekorowany flagami niemieckiemi i hiszpańskiemi oraz kwiatami.**

Dzień był typowo jesienny, niemniej jednak pogoda była korzystna. Poprzez rzekę graniczną widzi się domy **miasta hiszpańskiego Irun,** które podczas hiszpańskiej wojny domowej tak bardzo ucierpiało. Wówczas można było z małego dworca w Hendaye obserwować walkę o Irun, toczącą się na drugiej stronie zatoki i rzeki.

Obecnie cicho jest w tym zakątku, gdzie zatoka Biskajska najgłębiej wdziera się w kontynent. Cicho jest w tym spokojnym kraju Basków, ponieważ większa część uchodźców hiszpańskich i francuskich już przewaliła się po ostatnich wydarzeniach.

Po drodze do Hendaye nie można niczego zauważyć, coby wskazywało **na historyczne przyjęcie francuskiego zastępcy premjera Lavala w małej wsi nad Loarą,** w której odbyła się ta doniosła rozmowa. Odnosi się raczej wrażenie, że mieszkańcy najbliższej ulicy nic nie wiedzieli o historycznej scenie, która rozgrywała się tuż obok.

Na krótko przed przybyciem pociągu gen. Franco na dworzec, kanclerz Hitler opuścił swój pociąg, który przybył nieco wcześniej. Wraz z Führerem wysiadł minister spraw zagranicznych von Ribbentrop, który wsiadł do pociągu Führera po drodze.

Führer przeszedł w otoczeniu feldmarszałka Keitela i feldmarszałka von Brauchitscha przed frontem bataljonu honorowego. Bezpośrednio potem, wśród dźwięków hiszpańskiego hymnu narodowego nadjechał pociąg szefa państwa hiszpańskiego, w otoczeniu którego znajdował się nowy minister spraw zagranicznych Serrano Suner i obrońca Alkazaru, Moscardo.

Führer, który oczekiwał szefa państwa hiszpańskiego na dworcu, powitał gen. Franco, gdy ten wysiadł ze swego pociągu. Następnie Führer przywitał się z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych Serrano Sunerem, a szef państwa hiszpańskiego przedstawił Führerowi członków swego otoczenia: hiszpańskiego ambasadora w Berlinie gen. Espinosę de los Monteros, szefa gabinetu wojskowego gen. Uzquiano, szefa gabinetu cywilnego Munoza Aquilar, szefa protokołu barona de los Torres, generalnego dyrektora oddziału prasowego Gimeneza Arrau i dyrektora agencji E. F. E. Gallego. Poza tem przybył również niemiecki ambasador w Madrycie, von Stohrer.

Następnie Führer przedstawił szefowi państwa hiszpańskiego przybyłe na jego powitanie osobistości niemieckie, a mianowicie: ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa, naczelnego dowódcę wojsk lądowych feldmarszałka von Brauchitscha, szefa naczelnej komendy armji niemieckiej feldmarszałka Keitela, szefa prasowego dr Dietriecha, Reichsleitera Bormana, generała-pułkownika Dollmana, generała-porucznika Bodenschafta i podsekretarza stanu Gaussa.

Zkolei Führer wraz z szefem państwa hiszpańskiego przeszedł przy dźwiękach hiszpańskiego hymnu narodowego przed frontem bataljonu honorowego, poczem zaprosił go do wagonu konferencyjnego, gdzie natychmiast rozpoczęły się narady.

W ciągu wieczora gen. Franco był gościem u Führera w wagonie salonowym na małem przyjęciu, w którem wziął udział szereg osobistości hiszpańskich i niemieckich. Po zakończeniu rozmowy Führer wraz z gen. Franco przeszedł przed frontem bataljonu honorowego i towarzyszył swemu gościowi do pociągu specjalnego, u którego drzwi pożegnał się serdecznie z gen. Franco.

Pociąg specjalny szefa państwa hiszpańskiego opuścił następnie zwolna dworzec, podczas gdy orkiestra bataljonu honorowego grała hiszpański hymn narodowy.

Niemiecko-rumuński układ przesiedleńczy.

(§) **Bukareszt,** 24 października. **Późnym wieczorem dnia 22 października został podpisany niemiecko-rumuński układ w sprawie przesiedlenia ludności, pochodzenia niemieckiego, z Bukowiny południowej i Dobrudży.**

Odnośny akt podpisali ze strony niemieckiej: pełnomocnik rządu niemieckiego — konsul generalny W. Rodde i pełnomocnik królewskiego rządu rumuńskiego minister J. Broszu. Rokowania miały przebieg pomyślny. Po podpisaniu układu odbyło się w lokalach niemieckiego poselstwa w Bukareszcie przyjęcie dla członków obydwu delegacyj, wydane przez posła Rzeszy dra Fabriciusa. W czasie tego przyjęcia wzniesiono toasty oraz wygłoszono przemówienia, w których podniesiono gospodarcze i polityczne znaczenie tego układu.

Klub „Carlton" w Londynie pod gradem bomb.

(=) **Madryt,** 24 października. **Klub „Carlton", główny punkt zborny najekskluzywniejszej, konserwatywnej i arystokratycznej klasy Wielkiej Brytanji, został zbombardowany licznemi bombami niemieckiemi.**

W czasie bombardowania szereg wybitnych konserwatystów bawił albo w sali jadalnej klubu przy kolacji, albo w salonach towarzyskich. Wśród obecnych znajdował się główny działacz partji konserwatywnej, kapitan Margisson, oraz sekretarz finansowy ministerstwa wojny sir Victor Warrender.

Rzucili się oni — jak donoszą z Londynu — plackiem na podłogę i wyszli bez szwanku. Również znajdujący się w tym czasie w klubie lord-sędzia najwyższy, lord Heward nie odniósł żadnych zranień.

Obszerne zabudowania Kemsley-House, położone w bok od Fleetstreet w dzielnicy Holborne, w których mieszczą się wielkie redakcje i zakłady drukarskie wydawnictw „Daily Sketch", „Sunday Times", „Sunday Chronicle", „Sunday Graphic" i licznych dzienników prowincjonalnych zostały również trafione bombą. Ponieważ większość członków zespołów redakcyjnych zdołała się na czas ukryć w schronach, zabity został tylko jeden z redaktorów.

Francja o spotkaniu Hitlera z Lavalem.

(=) **Genewa,** 24 października. Francuska prasa poranna nie przyniosła w swych wydaniach środowych żadnych informacyj w sprawie spotkania kanclerza Hitlera z Lavalem.

W godzinach przedpołudniowych władze francuskie w Vichy wydały komunikat treści następującej: **„Ze strony francuskiej nie można podkreślić charakteru informacji dotyczącej spotkania. Wszyscy Francuzi pojmą, że chodzi tu o przyszłość kraju, oraz że było to najważniejsze wydarzenie od czasu zawieszenia broni.**

Berlin milczy o spotkaniu Hitlera z Lavalem.

(§§) **Berlin, 24** października. W związku ze spotkaniem Lavala z kanclerzem Hitlerem, brak tutaj jakichkolwiek szczegółów z kół politycznych co do treści i doniosłości przeprowadzonych rozmów.

Niemieckie dzienniki ograniczają się jedynie do podania suchego faktu, przyczem niektóre z nich przynoszą tą wiadomość w sposób sensacyjny na pierwszych stronicach.

Co mówi Baudoin o współpracy francusko-niemieckiej.

(=) **Vichy,** 24 października. **W rozmowie z korespondentami dzienników amerykańskich minister spraw zagranicznych Francji Baudoin oświadczył, że w wypadku zawarcia sprawiedliwego pokoju ma on nadzieję, iż między Niemcami i Francją dojść może do zgodnej współpracy w wielu dziedzinach.**

Gdyby nie udało się nawiązać z Niemcami takiej współpracy, byłoby to niemądre i absurdalne. Z geograficznego i gospodarczego punktu widzenia taka współpraca byłaby koniecznością.

3000 Amerykanów pragnie opuścić Daleki Wschód.

Minister handlu Japonji odjechał z Batawji.

(=) **Tokio,** 24 października. **W Szanghaju zgłosiło się ogółem 3.000 Amerykanów do ewakuacji, która ma się rozpocząć w dniu 30 października za pośrednictwem parowca „Monterey", a w listopadzie ma być kontynuowana na parowcach „Mariposa", „Washington" i „Manhattan".**

Parowiec „Mariposa" ma przyjąć również uchodźców w Jokohamie i w Kobe, natomiast 3 inne parowce mają odbyć drogę powrotną na linji Szanghaj-Hongkong-Sidney. Żony i dzieci wojskowych amerykańskich w Manilji mają zostać odwiezione do ojczyzny na parowcach transportowych „Goldstar" i „Shermon".

Dziennik „Niczi Niczi" zamieszcza z pewnego, nie podanego z nazwy, japońskiego punktu operacyjnego w Indochinach, korespondencję, zawierającą

dalsze szczegóły bombardowania drogi burmańskiej przez hydroplany japońskie. Według tego sprawozdania miały zostać zniszczone strategicznie ważne mosty na rzece Yunnan. Pozatem samoloty japońskie obrzuciły bombami wielką ilość nieprzyjacielskich samochodów ciężarowych. Inna eskadra hydroplanów japońskich — jak podaje w dalszym ciągu dziennik — obrzuciła skutecznie bombami fabryki amunicji w Kokiuhsien.

„Asahi Szimbun" donosi z Batavji, że minister handlu Kobajaszi, który od kilku tygodni czyni wysiłki, celem doprowadzenia do skutku nowych umów handlowych między Japonją i Indjami Holenderskiemi, **powziął nagłą decyzję wyjazdu z Batavji** już we wtorek rano i **udania się z powrotem do Tokio.**

W obecnej chwili nie udało się jeszcze stwierdzić, czy metody rokowań władz holenderskich miały na celu przewlekanie sprawy, czy też obecność ministra Kobajaszi przestała być niezbędna, ponieważ rokowania, doszły do pewnego, dotychczas nie podanego do wiadomości, rezultatu.

Za pierwszą ewentualnością przemawia duże niezadowolenie, wyrażane otwarcie przez koła polityczne w Tokio z powodu dotychczasowego przewlekłego toku rokowań, za drugą ewentualnością przemawiałby jednak fakt, że przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych, Ohta, — wchodzący w skład misji japońskiego ministra handlu, **pozostał w Batavji** i będzie do dyspozycji przy dalszych rokowaniach.

Przyjęcie na cześć Himmlera w Madrycie.

(=) **Madryt,** 24 października. Generalny dyrektor hiszpańskiej służby bezpieczeństwa hr. Mayalde, który przed kilku tygodniami bawił w Niemczech jako gość rządu Rzeszy, wydał we wtorek przyjęcie na cześć szefa SS. Himlera, w którem oprócz ambasadora włoskiego i niemieckiego przedstawiciela dyplomatycznego wzięli udział reprezentanci rządu hiszpańskiego, armji oraz władz.

Następnie minister Himmler zwiedził w gęsto-zamieszkałej dzielnicy Madrytu Chamberi urządzenia społeczne nowej Hiszpanji.

Tureccy oficerowie w Grecji.

(=) **Ateny,** 24 października. **Od kilku dni bawi w Grecji delegacja oficerów tureckich.**

Delegacja przeprowadzi konferencję w sprawach wojskowych, a następnie zbadają urządzenia obronne w portach greckich i na greckich granicach.

Churchill przyznaje się do straty dwóch łodzi patrolowych.

(=) **San Sebastian,** 24 października. Według doniesienia Reutera, admiralicja brytyjska komunikuje, że łodzie patrolowe 0-6 i 0-7 (dawniejsze jednostki francuskie zostały zatopione przez okręty nieprzyjacielskie. Prawdopodobnie część załogi dostała się do niewoli.

Sensacyjne szczegóły aresztowania Becka.

(—) **Bukareszt**, 24 października. **W związku z aresztowaniem byłego polskiego ministra spraw zagranicznych Becka, komunikują tu jeszcze następujące szczegóły:**

Beck dał słowo honoru, że nie będzie podejmował żadnych prób ucieczki. Złamał jednak dane słowo i usiłował uciec samochodem z miejscowości Snagev pod Bukaresztem, zamierzając opuścić kraj.

Po przybyciu do międzynarodowej szosy, prowadzącej z Bukaresztu do granicy, pragnął przesiąść się z samochodu, którym wyjechał ze swego miejsca zamieszkania do innego auta, przygotowanego celem ułatwienia mu ucieczki.

W tym momencie został ujęty przez policję legjonową, która już poprzednio dowiedziała się o planowej ucieczce Becka. W pierwszej chwili Beck oświadczył: **„Ja nie jestem Beckiem, jestem Anglikiem"** — przyczem okazał sfałszowany dla niego paszport dyplomatyczny, dostarczony mu jak wiadomo przez posła angielskiego w Bukareszcie.

Kiedy to nie pomogło, **Beck usiłował uzyskać zwolnienie przy pomocy łapówki w wysokości półtora miljona lei**, w które „zaopatrzył" go również poseł angielski. Suma ta została odprowadzona do skarbu państwa. Beck został odstawiony do aresztów policyjnych w Bukareszcie.

Aresztowano również szereg członków byłego poselstwa polskiego w Bukareszcie. Udowodniono im czynny współudział w angielskich przygotowaniach do aktów sabotażowych na terenach naftowych. Skonfiskowano ich samochody, a w czasie rewizyj domowych znaleziono przeszło 10 milionów leji, które również zasekwestrowano.

Nemezis mści się...

Kraków, 24 października.

Józef Beck, współtwórca brzemiennego w skutki angielskiego paktu gwarancyjnego Rzeczypospolitej Polskiej i ostatni minister spraw zagranicznych tego, rozbitego w wojnie z Niemcami państwa, został — jak to już wczoraj donieśliśmy — **zaaresztowany przez władze rumuńskie i osadzony w areszcie policyjnym.** Tem samem dopełnił się los człowieka, który wybrany był w tym celu, aby dokonać wielkiego dzieła dla Polski i zarządzać spadkiem po zasłużonym i niezapomnianym marszałku Józefie Piłsudskim.

Beck, dawny legjonista i jako taki jeden z najbliższych współpracowników marszałka Piłsudskiego, którego zaufanie zdołał sobie zdobyć w ciągu wielu lat, poświęcił się w kilka lat po odbudowie Polski, polityce. Początkowo nie wiele słyszało się o Becku, trzymał się on raczej w ukryciu **i czekał na godzinę, w której wódz narodu polskiego powoła go na stanowisko, odpowiednie dla niego.** Beck został ministrem spraw zagranicznych i wraz z Marszałkiem Piłsudskim, do którego wskazówek musiał się stosować, kierował losami 35-miljonowego państwa.

Droga jednak Becka ku szczytom nie była tak bezwzględnie czysta, jak naogół sądzono. **Po aferze Zagórskiego, mundur noszony przez Becka, został splamiony.** Przypisywano Beckowi decydującą część odpowiedzialności za zaginięcie polskiego generała Zagórskiego. Byłoby jednak bezcelowem dzisiaj, gdy już tyle lat upłynęło od tej afery i inne, ważniejsze sprawy wysunęły się na pierwszy plan, jeszcze raz przechodzić **ponury labirynt intryg i chcieć dochodzić, jak daleco odpowiedzialną rolę odegrał Beck w mordzie kapturowym, dokonanym na gen. Zagórskim.**

W każdym razie stwierdzono, że nazwisko Becka jest ściśle związane z tą aferą, **a przyszły historyk ustali ostateczną rolę, jaka w tej sprawie odegrał Beck.**

Beck nie był jednak jedynie skłonny do politycznych intryg, **posiadał on wiele zdolności, które predestynowały go na męża stanu.** Jego błędem było, że kapitałem politycznym zawierzonym mu przez naród polski zarządzał nieodpowiednio. — Ciągle ślizgał się na politycznym parkiecie, a wkońcu **skłonił się do postawienia siebie po fałszywej stronie.**

Zbyt lekko polityczny spadek Marszałka Piłsudskiego został przegrany a **naród polski wpędzony w dylemat bez wyjścia.** — Beck, który był zbyt mądrym i doświadczonym, aby nie rozumieć oznak czasów i który dokładnie wiedział po czyjej stronie Polska powinna była stanąć, nie miał w r. ub. odwagi sprzeciwić się klice warszawskich polityków i mężów stanu **i przeforsować własną tezę polityczną, którą niewątpliwie posiadał.** Ta jego własna teza o wiele więcej odpowiadała konstelacji, wytworzonej na wiosnę r. 1939, niż teza marszałka Smigłego-Rydza, który nie był człowiekiem, mogącym ustrzec Polskę od niebezpieczeństw, czyhających na nią. Beck — jak przynajmniej twierdzą wtajemniczeni, którzy w Warszawie poczynili ścisłe obserwacje — postępował wbrew dobrej woli i **godził się na rozwój spraw, zamiast ostro przeciwstawić się i wziąć w swoje ręce prowadzenie sprawy.** Beck stał na stanowisku, które dawało mu moc i środki do nadania innego obrotu politycznym wydarzeniom i do ustrzeżenia Polski od nieszczęścia. — Pakt gwarancyjny z Anglją dokonał jednak reszty co do jego osoby i jego polityki zagranicznej, załamując cały jego system, **spychając go w otchłań, w którą pociągnął cały naród polski.**

Szczegóły roli, jaką Beck odegrał w Rumunji jako emigrant, nie są jeszcze znane. Dochodzenia, przeprowadzone urzędowo przez śledztwo bukareszteńskie w związku z aresztowaniem Becka, ustaliły jednak, że **Beck miał ścisłe kontakty z angielskiem poselstwem** i że Beckowi przydzielono smutną rolę agenta-prowokatora. Ze przytem wymienia się wysokie sumy, które Beck otrzymał od Anglików, nie powinno nikogo zdziwić.

Dalsze odkrycia rzucą niewątpliwie światło na te ciemności i przyniosą niewątpliwie niejedno wyjaśnienie.

Józef Beck stał się znowu tematem rozmów. Tym razem jednak już nie jako minister spraw zagranicznych państwa, które umiał, podobnie jak i inni, zgubić, ale jako **człowiek dwuznacznej roli, stojący na usługach obcej służby.**

Akty sprawy Becka nie są jeszcze zamknięte, jeszcze nie położono kresu pod jego bilansem życiowym, u którego początków figurowało niemałe konto korzystne, ale które w ciągu kilku zaledwie lat umiał zamienić na bardzo obciążone konto ujemne.

Obserwator.

Niemiecki minister wychowania Rust odjechał z Sofji.

(=) **Sofja**, 24 października. Minister wychowania Rzeszy Rust opuścił we wtorek wieczór Sofję wraz ze swem otoczeniem. Na dworcu przybranym flagami niemieckiemi i bułgarskiemi zjawili się celem pożegnania ministra Rusta m. in. premjer Filoff, minister oświaty Handżeff, płk. Jeczeff, adjutant króla, poseł niemiecki wraz z personalem poselstwa, posłowie Włoch, Węgier i Japonji, przedstawiciel dyplomatyczny Słowacji, oraz liczni przedstawiciele kolonji niemieckiej i bułgarskich sfer kulturalnych.

Przed odjazdem pociągu minister Rust przeszedł na peronie wśród dźwięków hymnu niemieckiego i bułgarskiego przed frontem kompanji honorowej.

Jakie straty poniosła Wielka Brytanja w Rumunji?

Kraków, 24 października. **W związku z aresztowaniem pewnej ilości funkcjonarjuszy i urzędników rumuńskich kopalń nafty narodowości angielskiej oraz usunięciem wpływów angielskich w tej dziedzinie przemysłu komentuje angielska prasa szeroko poniesione przez Anglję straty finansowe.**

Tak np. pisze „Daily Express", że Anglja straciła w Rumunji 5 miljonów funtów jak również obligacje, które warte były 20 miljonów, a poza tem „trochę ropy naftowej". To „trochę ropy naftowej" jest jak się okazuje przy bliższem obejrzeniu dużą ilością, **gdyż jeszcze w pierwszem półroczu 1940 r. przepłynęło przez Gibraltar, Maltę i Palestynę około 520.000 ton ropy naftowej z Rumunji. Dla porównania warto podać, że Niemcy z protektoratem sprowadziły w tym czasie 350.000 ton.** Obecnie eksport ten dla Anglji, jak również ukryty eksport przez Turcję i Grecję ustał. Jak wielkie kapitały inwestowała Anglja w kopalniach nafty w Rumunji wykazuje fakt, że 31.6 proc. ogólnego kapitału inwestowanego w Rumunji przypada właśnie na kopalnie nafty. Przedewszystkiem jednak należały do kapitału angielskiego rafinerje nafty i 61 proc. wydobywanej z ziemi ropy przechodziło przez te rafinerje.

Poza temi stratami nie należy zapominać, że **Anglja udzieliła Rumunji aż 8 pożyczek w kwocie 24,55 miljonów funtów.** Liczne pożyczki angielskie miały utrzymać Rumunję w zależności gospodarczej a nawet politycznej od Anglji. Trzeba przytem zaznaczyć, że pożyczki angielskie dla Rumunji opłacały się niezwykle wysoko, gdyż z pierwszej np. pożyczki, udzielonej w roku 1864, a opiewającej na 916.00 funtów szt. tylko 200.000 funtów dostało się faktycznie w ręce rumuńskie, resztę zaś zatrzymali angielscy bankierzy jako „premję ryzyka" itd. Niewiele się w tym kierunku zmieniło, gdyż oprocentowanie na 7½% przy kursie wydania 80% pozostały regułą do ostatniej chwili.

Jeżeli chodzi o ciężki przemysł rumuński, to w piewszym rzędzie grał **kapitał angielski dużą rolę w przemyśle żelaznym w Reszica oraz w fabryce lokomotyw Melaxa.** Tymczasem jednak zarówno w Reszicy jak też i w innych przedsiębiorstwach postarano się o wyelimiwanie wpływów angielskich.

Dalsze ataki odwetowe na stolicę Anglji i ośrodki przemysłu zbrojeniowego.

Berlin, 24 października. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Podczas dnia lekkie formacje bojowe obrzuciły skutecznie bombami Londyn i inne ważne ze względów wojennych objekty.

Z zapadnięciem ciemności ciężkie formacje bojowe kontynuowały ataki odwetowe na stolicę brytyjską i ośrodki angielskiego przemysłu zbrojeniowego. Po obydwóch stronach Tamizy powstały nowe pożary. W Coventry i Birmingham ważne ze względów wojennych zakłady otrzymały ciężkie trafienia.

Nieprzyjacielskie naloty na Niemcy wczoraj nie miały miejsca.

Major Moelders zestrzelił, jak to już doniesiono, w jednej walce powietrznej z liczebnie przeważającemi nieprzyjacielskiemi myśliwcami, 49, 50 i 51 przeciwnika. Dwa samoloty niemieckie zaginęły. (p).

Bombardowanie miasta Malmoe w Szwecji

Anglja wyraża „ubolewanie" i po raz pierwszy przyznaje się do nalotu.

(=) **Sztokholm**, 24 października. **Za pośrednictwem Biura prasowego T. T. komunikuje szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych, iż poseł angielski w Sztokholmie z upoważnienia swego rządu wyraził swe ubolewanie, odpowiadając na notę protestacyjną w Szwecji z powodu bombardowania miasta Malmoe przez angielskich lotników. Pozatem poseł angielski dał swe zapewnienie co do zwrotu odszkodowania.**

Fakt przyznania się Anglików do bombardowania neutralnego miasta, określić należy jako wręcz sensacyjne. Jak wiadomo, strona angielska bezpośrednio po fakcie obrzucenia w dniu 3 października miasta Malmoe przez lotników brytyjskich całkowicie wyparła się tego faktu. Brytyjskie ministerstwo lotnictwa zakomunikowało urzędowo bawiącym w Londynie dziennikarzom szwedzkim, że tego rodzaju lot brytyjskich maszyn wogóle nie mógł mieć miejsca.

W związku z obrzuceniem Malmoe bombami przez lotników brytyjskich wyraziły dzienniki szwedzkie nietylko swe najwyższe oburzenie, ale potępiły słusznie marne wyszkolenie angielskich lotników, którzy nie orjentując się zupełnie w sytuacji, obrzucili w nocy oświetlone miasto Malmoe, leżące na innym brzegu Bałtyku, nie odróżniając go od miast niemieckich, względnie duńskich. Trudno wyobrazić sobie większy blamaż.

Baza marynarki w Port Said zbombardowana.

Rzym, 24 października. Włoski komunikat wojskowy ze środy brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

W **Afryce północnej** nieprzyjacielscy lotnicy zatakowali wojska włoskie między Sollum i Sidi Barani. Jest jeden zabity i kilku rannych. W obszarze Bug-Bug jeden z włoskich samolotów myśliwskich **zaatakował dwa nieprzyjacielskie bombowce typu „Wellington" i zmusił je do ucieczki. Jeden z bombowców został ciężko trafiony tak, że prawdopodobnie spadł.**

Włoscy lotnicy bombowi obrzucili bombami bazę marynarki w Port Said. Bombardowanie bazy flotowej w Alexandrji, o którem mówiono w komunikacie wojskowym z wtorku, trwało łącznie 2 godziny i spowodowało w obozach i składach portu wielkie eksplozje i pożary. Wszystkie włoskie samoloty powróciły.

W **Afryce wschodniej** włoscy lotnicy zaatakowali lotnisko w Bura nad rzeką Tana, **ostrzelali z karabinów maszynowych składy materjałów pędnych oraz stanowiska artylerji przeciwlotniczej oraz zniszczyli je.**

Nieprzyjacielskie lotnictwo dokonało bezskutecznych ataków na Burgavo i lotniska w Asmara oraz Gura. (p).

Rzymska prasa o bitwie morskiej na morzu Czerwonem.

(=) **Rzym**, 24 października. **Rzymska prasa poranna w artykułach, zatytułowanych „Gwałtowna bitwa morska na Morzu Czerwonem", „Brama Łez sforsowana", podkreśla niezwykłe znaczenie skutecznych ataków, dokonanych w nocy na poniedziałek na silnie uzbrojony angielski transport konwojowany na morzu Czerwonem, przyczem zatopiono 6 angielskich parowców i szereg ciężko uszkodzono, a ponadto jeden angielski krążownik uczyniono niezdolnym do walki.**

Akcja włoska — jak stwierdzają dzienniki — nietylko przyprawiła nieprzyjaciela o ciężkie straty, ale przedewszystkiem dowiodła wybitną strategiczną wartość włoskich pozycyj u wylotu morza Czerwonego, stanowiącego przedłużenie i właściwe zakończenie morza Śródziemnego.

Wspaniałe rezultaty, osiągnięte przez włoskie łodzie podwodne, które swoim atakiem na znacznie przeważającego nieprzyjaciela udowodniły wysoki poziom odwagi i inicjatywy włoskiej marynarki wojennej, wskazują — jak oświadcza „Popolo di Roma" — że przewaga angielska na morzu Śródziemnem, morzu Czerwonem istnieje jeszcze tylko w wyobraźni londyńskich czynników rządowych i ich propagandy.

Fakt, że admiralicja nie podała jeszcze do publicznej wiadomości tej klęski pod pozorem, iż nie otrzymała jeszcze żadnych informacyj z pola bitwy, wskazuje, że w Londynie, jak zwykle, poczyniono wstępne kroki, celem zatajenia przed angielskiem społeczeństwem tego faktu, lub wytłumaczenia klęski koniecznością strategicznego odwrotu. Jednak wskutek nieustannych sukcesów osi, zastowanie tej taktyki staje się z dnia na dzień trudniejszem.

Antonescu zamierza udać się do Rzymu.

Medjolan, 24 października. Szef państwa rumuńskiego Antonescu zapowiedział w wywiadzie, udzielonym prasie włoskiej swoją oficjalną wizytę w Rzymie, na którą został zaproszony przez szefa rządu Benito Mussoliniego.

Nowa tajna dyskusja w Izbie Gmin.

(=) **Sztokholm**, 24 października. Według doniesień z Londynu, we wtorek zapowiedziano tajną dyskusję w Izbie Gmin na temat brytyjskiej obrony powietrznej. Dyskusja ta ma się odbyć w najbliższym czasie.

W ciągu ostatnich dni **zaostrzyła się niezmiernie krytyka na łamach prasy i w kołach parlamentarnych odnośnie do zarządzeń obronnych, jakie mają być wydane w niedługim czasie.**

Anglicy aresztowali francuskiego dyplomatę.

(=) **Genewa**, 24 października. **Nowomianowany attache prasowy przy francuskiej ambasadzie w Waszyngtonie, Brousse został aresztowany przez Anglików na wyspach bermudzkich, przyczem wieziony przez niego bagaż dyplomatyczny uległ konfiskacie. Przeciwko temu zarządzeniu wniósł Brousse energiczny protest.**

Rezultat „tygodnia oszczędności".

Madryt, 24 października. Tydzień oszczędności, o którym donosiliśmy swego czasu — został zaaranżowany przez rząd angielski w **Manchesterze i Birmingham.** — **Pierwsze z tych miast miało zdobyć od swoich mieszkańców kwotę 10 miljonów funtów na zbudowanie krążownika.** W związku z tym tygodniem oszczędnościowym objął minister floty Aleksander protektorat nad tą imprezą. 300 marynarzy i liczne kobiety wystąpiły na mieście w mundurach, zbierając składki, liczne kapele wojskowe przygrywały na placach publicznych, a również członkinie służby pomocniczej marynarki brały udział w zbieraniu funduszów. **Niestety rezultat nie był taki, jak go oczekiwano, gdyż zebrano w całości tylko 4.400.000 funtów, natomiast lepszy rezultat dało miasto Birmingham, które jakkolwiek liczy o 200.000 mieszkańców mniej od Manchesteru, zaofiarowało kwotę 4.85 miljonów funtów. Przewidywano, że miasto to podpisze kwotę 8 i pół miljona.**

Japonja i Chiny.

Cechy wspólne i różnice. — O co toczy się walka na Dalekim Wschodzie.



Cesarz Japonji Hirohito.

Kraków, w październiku.

Ostatnie wydarzenia zwróciły ogólną uwagę na Daleki Wschód. Wydarzeniami temi to w pierwszym rzędzie **zawarcie Paktu Trzech Mocarstw**, w którym w należyty sposób uwypuklono znaczenie Japonji oraz **wojna chińsko-japońska**, zaostrzona ostatnio otwarciem drogi przez posiadłość angielską Burmę oraz przez Hong-Kong.

Dla wielu Europejczyków Daleki Wschód jest **krainą zupełnie nieznaną**. Nietylko dlatego, że tam nie byli, gdyż takich, którzy mieli sposobność zwiedzenia Azji jest bardzo niewielu, ale także i dlatego, że nasze zainteresowania zwracały się w bliższe okolice a szybki rozwój wypadków w Europie mimowoli odwracał naszą uwagę od wydarzeń azjatyckich.

Przez kilkanaście stuleci

wschodnia Azja nie odgrywała niemal żadnej roli w polityce światowej.

Była traktowana jako **rynek** zbytu dla towarów europejskich a przedewszystkiem jako kraina, z której można sprowadzać wiele towarów, znajdujących duży pokup w Europie. Symbolem tego odgraniczenia się Azji od Europy był **słynny mur chiński** oraz **„splendid isolation"** Japonji. Znanym jest przecież fakt, że władcy Japonji nie pozwalali budować okrętów swoim podwładnym, aby ci nie zapoznawali się z obcemi krajami.

Stan ten został przerwany dopiero w związku z rozwojem przemysłu w Europie i Ameryce. Przemysł musiał sobie poszukać nowych rynków zbytu poza Europą i Ameryką i dlatego też trafił na Daleki Wschód. **Pod grozą dział i okrętów wojennych zmuszono Chiny i Japonję do otwarcia zamkniętych dotychczas bram i do wpuszczenia wpływów europejskich.** Dzisiaj okazuje się, że akcja ta przyniosła wprawdzie chwilową poprawę sytuacji w przemyśle, ale równocześnie zaważyła w dużej mierze na losach białej rasy.

Podczas gdy Chiny, znajdujące się w stanie politycznego rozkładu, gładko poddały się przemocy białej rasy i zgodziły się na szereg ustępstw natury gospodarczej i wojskowej, to

Japonja predzej zrozumiała grożące jej niebezpieczeństwo.

Ludność Japonji przez blisko cztery wieki była utrzymywana stale na jednym poziomie liczebnym, dzięki zarządzeniom t. zw. szogunów, czyli wodzów, którzy sprawowali naczelną władzę w imieniu pobawionego wpływu cesarza. **Propagowano silnie ograniczanie ilości urodzeń**, nawet przy pomocy drakońskich zarządzeń, jak np. zabijanie dzieci itd. W ten sposób **niemal przez czterysta lat ludność Japonji wynasiła ok. 27 miljonów ludzi.**

Wtargniecie ludzi białej rasy sprowadziło za sobą zmianę zapatrywań. Japonja nie przypatrywała się obojętnie wpływom europejskim i amerykańskim, ale **potrafiła wyciągnąć korzystne dla siebie wnioski.** Japończycy wyruszyli w świat, aby zapoznać się z kulturą białej rasy i jej cywilizacją.

Mądry cesarz Meidżi Tenno w drugiej połowie XIX wieku wysyłał swoich podwładnych do Europy i Ameryki, a ci po powrocie budowali fabryki i okręty.

Zwolna i niespostrzeżenie Japonja rosła na sile.

Rosła także i liczebnie. Rozmach przyrostu naturalnego ludności stanie się zrozumiałym, jeśli weźmie się pod uwagę, że **dzisiaj Japonja liczy 69 miljonów ludności**, nie licząc oczywiście podbitych narodów Korei i Mandżurji.

Pierwszą oznaką postępu Japonji była **wojna z Rosją w r. 1905, zakończona nieoczekiwanem zwycięstwem Japończyków.** Wtedy cały świat przekonał się o dzielności żołnierzy japońskich, ich bezgranicznej ofiarności i zaciętości, oraz o zdolnościach dowódców japońskich. Odtąd krok za krokiem rosło znaczenie Japonji. Anglja i Ameryka były zmuszone pertraktować z nią, jak równy z równym.

Szybki przyrost ludności oraz brak surowców we własnej ojczyźnie, **zmusił Japończyków do szukania nowej „przestrzeni życiowej".** W ten sposób Japonja znalazła się w kręgu narodów „nieposiadających" i tem także tłomaczy się jej zbliżenie do Niemiec i Włoch, znajdujących sie w analogicznej sytuacji.

Japonja umiała sprytnie wykorzystywać rozwój wypadków w Europie. **Każdy konflikt europejski przynosił jej nowe korzyści i nowe zdobycze.** Japonja przystąpiła wprawdzie do Ligi Narodów, ale wystąpiła z niej, kiedy okazało się, że Liga ta nie daje jej właściwie niczego, nie będąc w stanie wyrobić sobie należytego autorytetu. Człowiekiem, który wyprowadził delegację jaopńską z Ligi Narodów był ten sam **Matsuoka,** który dzisiaj kieruje zagraniczną polityką Japonji.

Innemi drogami poszły Chiny.

Zrzucenie rodu cesarskiego z tronu, **które** nastąpiło w r. 1912 i ustanowienie rzeczypospolitej, wprowadziło do Chin **stan kompletnego chaosu i zamieszania.** Chiny są krajem **bogatym,** chociaż ludność ich żyje **nieprawdopodobnie nędznie.** Chiny są jedynym bodaj krajem na ziemi, gdzie znajduje się odkrywki węgla na powierzchni ziemi. Wbród jest innych surowców, olbrzymie są pola, przeznaczone na uprawę roli.

Cóż z tego, skoro nowa republika chińska

nie potrafiła wykrzesać nowych talentów organizacyjnych.

Chiny od 25 zgórą lat są widownią bratobójczych walk, zamieszek i awantur, wprost nieprawdopodobnych i niemożliwych w innym kraju. Stan ten tłomaczy się **usposobieniem ludu chińskiego,** którego olbrzymia większość nie interesuje się polityką.

Pod tym względem Chiny przypominają nieco Japonję, z tem jednakże, że podczas gdy w Japonji znajduje się wielu utalentowanych polityków i wojskowych, którzy potrafią prowadzić odpowiednio naród, to **Chiny giną w chaosie i zamieszaniu.**

Obudzenie się Chin wywołało pozory potęgi. Mocarstwa zachodnie jakgdyby ulękły się tej nowej potęgi, czego dowodem było **zniesienie t. zw. koncesyj w szeregu prowincyj chińskich,** znajdujących się przedtem w posiadaniu Anglji, Ameryki i Francji oraz Japonji. Jedynie Francja pozostała na placu, nie wycofując się z Chin. Inni uciekali, a w jak szybkiem tempie, świadczy o tem fakt, że w Chinach wzniesiono wielką dzwonnicę, w której w miejsce dzwonu zawieszono wielką kotwicę z łańcuchem, pozostawioną przez kanonierkę angielską, szybko wycofującą się z Jankg-Tse.

Rząd republiki okazał się bardzo słabym.

Wyznaczył nowych gubernatorów 16 prowincyj chińskich, ale kiedy ci poznali słabość rządu centralnego — poprostu wypowiedzieli mu posłuszeństwo i zaczęli się rządzić samowolnie, przyczem każdy z nich w skrytości marzył o tem, że uda mu się w przyszłości zajęcie tronu „Synów Nieba", tj. cesarzy.

Metody postępowania gubernatorów były tego rodzaju, że niewiele różnili się oni od band rozbójników. W ten sposób doszło do pomieszania pojęć i dzisiaj spokojny rolnik chiński, których jest 70 proc. wśród 400 miljonów Chińczyków

między żołnierzem a bandytą nie widzi żadnej różnicy.

Karjera niejednego generała wywodzi się z bandy opryszków, której udało się pokonać wojska rządowe.

Wyjątek w tej grupie generałów chińskich stanowiło kilku generałów, którzy mieli szerszy światopogląd i usiłowali doprowadzić do zcementowania Chin w jedną całość. Do nich należy **Czang-Tso-Lin,** niewątpliwie bardzo utalentowany człowiek. Niestety wyleciał on wraz z całym pociągiem w powietrze i śmierć położyła kres jego działalności.

Ostatnio, od 10 mniej więcej lat, na czoło generałów chińskich wysunął się

generalissimus Czang-Kai-Szek.

Jego znaczenie opiera się m. in. także i na tem, że jest ożeniony z panną Soong, siostrą żony znanego reformatora Chin **Sun-Jat-Sena,** który po śmierci został uznany za bohatera narodowego i pochowany w specjalnem mauzoleum.



Szef republiki chińskiej, generalissimus Czang-Kai-Szek.

Czang-Kai-Szek wykorzystał białych. — Najprzód przy pomocy Rosjan zmodernizował swoja armję i uzbroił ją, przyczem dużą rolę odegrał **wysłannik Moskwy Borodin**, a później poprostu zlikwidował pomoc rosyjską ogłaszając się niezależnym. Misja wojskowa rosyjska została odesłana do granicy.

W tym momencie zamierzenia Czang-Kaj-Szeka

pokrzyżowały się z planami Japonji,

która chciała podbić całe Chiny i uczynić z nich podległe sobie państwo. W tem znaczeniu Chiny mogłyby, z uwagi na swe bogactwa naturalne i niewyczerpane zasoby ludności stanowić olbrzymią pomoc dla imperjalistycznych planów Japonji. W tym też kierunku poszła także i propaganda japońska, rzucajaca hasła w rodzaju — **„Azja dla Azjatów"**.

Postępowanie przedstawicieli białej rasy było wielce Japonji w tej akcji pomocne. Skłóceni, targujący się o drobne korzyści, chciwi doraźnych korzyści materjalnych

Anglicy i Amerykanie ponoszą dużą część winy za tę utratę prestiżu białej rasy w Azji.

Jaki będzie dalszy ciąg zmagań dwóch tych narodów rasy żółtej — niewiadomo. Czy zwycięży większa energja, świadomość swoich celów, ofiarność i bohaterstwo Japończyków, czy też masa, twardy upór i obojętność na sprawy doczesne Chińczyków? W walce tej

należałoby przyznać wyższość Japończykom,

którzy nawet na miarę europejską stanowią wielkie, dobrze zorganizowane mocarstwo, podczas gdy **Chiny nadal giną w chaosie i zamieszaniu.**

Jeśli temu chaosowi w Chinach przeciwstawimy zwartość i dobrą organizację Japonji, to z drugiej strony stwierdzić musimy, że **te dwa narody mają wiele cech wspólnych.** Do tych należy olbrzymia pracowitość jednych i drugich, pogarda życia, kult przodków i głęboka wiara w bogów. Nawet najnędzniejszy chłop japoński przeświadczony jest o posłannictwie narodu i wie, że cierpi nędzę dlatego, ponieważ całemu narodowi źle się powodzi i że musi cierpieć, **aby przyszłe pokolenie miały lepszy byt.**

U Chińczyków natomiast widzimy **wiele rezygnacji.** Polega ona na wierze w przeznaczenie a z drugiej strony niesłychany konserwatyzm Chińczyków odstrasza ich od nowoczesnych zmian. Tem się tłumaczy fakt, że **mimo straszliwej nędzy, jaka się daje we znaki zarówno Japończykom jak i Chińczykom — w krajach tych**

zupełnie nie przyjmują się idee komunistyczne.

Z jednej strony decyduje o tem duże poczucie nacjonalistyczne, z drugiej zaś przekonanie, że nawet rząd skrajnie komunistyczny nie jest w stanie w obecnem ułożeniu stosunków zapobiec tej straszliwej nędzy.

Zapoznanie się z temi ciekawemi problemami chińsko-japońskiemi wymaga dłuższych studjów. O Japonji i Chinach napisano wiele mniej lub więcej ciekawych książek. Na uwagę zasługuje tutaj wnikliwa praca znanego pisarza **Antoniego Zischki o Japonji** (tłumaczona na język polski), jak i praca **włoskiego dziennikarza Apollusa o „Kryzysie Buddy"** (również wydana w języku polskim).

Rzecz prosta trudno na podstawie książek czy reportaży wniknąć w istotę narodową, czy też zasady obecnego konfliktu, niemniej jednak dzieła tego rodzaju naświetlają w dużej mierze te niesłychanie ciekawe zagadnienia.

Nie są one bez znaczenia dla każdego członka rasy białej. Rasa ta popełniła, jak już zaznaczyliśmy,

szereg błędów wobec Azjatów.

Europejczycy przyszli do Azji nie jako krzewiciele cywilizacji i kultury, ale **jako kupcy, a raczej spekulanci.** Chcieli na Azji dorobić się majątku, nie dając wzamian nic, albo prawie nic.

Rachuby te zawiodły. Polityka wyciągania korzyści materjalnych doprowadziła jedynie do przebudzenia starych narodów azjatyckich. Drzemały one przez setki lat w swej tradycji i dzisiaj nagle znalazły się wobec okrutnej rzeczywistości.

A przytem nie należy zapominać, że obydwa narody, t. j. japoński i chiński, są

najpłodniejszemi narodami na świecie.

Japonja w ciągu 70 lat **wzrosła niemal trzykrotnie w swej ludności.** Przyrost Chin **na każde sto lat wyraża się fantastyczną sumą 50 miljonów ludzi.**

W ślad Japonji i Chin idą przecież i inne narody azjatyckie, choćby tylko wymienić Hindusów.

Toteż problem azjatycki przedstawia się dzisiaj poważnie.

Rzucono kiedyś hasło równouprawnienia ras, ale w praktyce

hasło to nie zostało zrealizowane.

Dzisiaj jeszcze rasa żółta ma sporo kłopotów wewnętrznych, jeszcze nie uzgodniła swych poglądów na przyszłą politykę, czego choćby wyrazem jest konflikt chińsko-japoński, ale nadejdzie kiedyś dzień, kiedy te olbrzymie siły uzgodnią swe cele i zamiary.

Ale biała rasa jest lekkomyślna. Już dzisiaj **700 miljonom ludzi rasy białej przeciwstawia się 1.300 miljonów ludzi rasy żółtej.** **Rob.**

W kilku wierszach.

W dniu 24 listopada w Bazylice św. Piotra w Rzymie odbędzie sie celebrowane przez Ojca św. nabożeństwo żałobne za wszystkich żołnierzy poległych w obecnej wojnie.

* * *

Ojciec św. przyjął rumuńskiego ambasadora przy Watykanie na prywatnem posłuchaniu.

* * *

Brytyjski minister Morrison zarządził wprowadzenie kart kontrolnych dla osób korzystających z publicznych schronów przeciwlotniczych, a to w tym celu, aby ludności zaoszczędzić wystawania w ogonkach w sprawie rezerwowania nocnych kwater.

* * *

W czasie podróży inspekcyjnej odbywanej po Marokku, generał Weygand w towarzystwie generalnego rezydenta Marokka przybył do Casablanca.

* * *

W departamencie Loary we Francji aresztowano 73 byłych komunistów, których umieszczono w obozie koncentracyjnym.

* * *

Francuska firma armatorska „Messagerie Maritimes" otworzyła stałą komunikację morską między Szanghajem i Saigonem. Od czasu, kiedy po zawieszeniu broni unieruchomiona została brytyjska komunikacja morska, nie istniała bezpośrednia komunikacja między Szanghajem a Indochinami.

* * *

Słowacka rada państwa obradowała nad zagadnieniem ulokowania 80.000 rzeszy żydów zamieszkujących Słowację, którzy mają być osiedleni w dwóch miejscowościach do czasu ostatecznego uregulowania zagadnienia żydowskiego.

* * *

Generalna Dyrekcja poczty w Rumunji informuje, że z dniem 20 października wprowadza serję nowych znaczków pocztowych z podobizną króla Michała I. — przyczem wycofuje wszystkie inne serje znaczków pocztowych będące w obiegu. Z dniem 1 listopada mają być wszystkie przesyłki pocztowe zaopatrywane wyłącznie w znaczki pocztowe nowej edycji.

* * *

Kierownik akcji pomocy legjonowej w Rumunji, wydał zarządzenie, aby każde gospodarstwo domowe ograniczało się do spożywania w piątek „dania jednogarnkowego", zaś uzyskane w ten sposób oszczędności przeznaczyło na cele pomocy legjonistów.

Zniesienie ograniczeń taksówkowych w Szwecji.

Sztokholm, 24 października. Magistrat sztokholmski zniósł zakaz używania taksówek, celem udania się do teatrów, lokali rozrywkowych i stadionów sportowych. — Powodem wydania tego zakazu był brak środków pędnych dla taksówek, który obecnie został zażegnany.

Szwajcarja wprowadza ograniczenia żywnościowe.

Zurych, 24 października. **Ostatnio zarządził rząd szwajcarski ograniczenia w zużyciu tłuszczów zwierzęcych, obecnie zaś komunikuje szwajcarski urząd aprowizacyjny, że od bieżącego poniedziałku również masło zostało zracjonowane.**

Jakkolwiek produkcja masła w Szwajcarji najzupełniej wystarcza dla miejscowych potrzeb, to poczyniono te ograniczenia na czas od 21 października do 31 listopada, przydzielając na osobę 500 gr.

Przeciwlotnicze przygotowania w Sofji.

Sofia, 24 października. **Prasa bułgarska zamieściła we wtorek odezwy do ludności, w których zapowiedziano na przyszły miesiąc po raz pierwszy ćwiczenia w obronie przeciwlotniczej i zaciemnianiu.**

Wszyscy właściciele domów zostali wezwani do zatroszczenia się o wybudowanie schronów przeciwlotniczych.

Czy przeniesienie giełdy londyńskiej?

Nowy Jork, 24 października. **Już kilkakrotnie** obiegały prasę europejską pogłoski, że giełda londyńska zamierza przenieść się do innej miejscowości, chcąc uniknąć ciągłego przerywania swych czynności przez naloty bombowe. **Obecnie donosi „Associated Press", że przeniesienie to przewidziane jest do miejscowości Llandudno w Walji.**

Katastrofalne pożary w Szwecji.

(=) **Sztokholm,** 24 października. **Agencja T. T. informuje, że w nocy z wtorku na środę wybuchł w Bjaerun w Szwecji katastrofalny pożar, którego pastwą padły 4 fabryki. Mianowicie wielka fabryka mebli, znaczniejsze warsztaty malarskie i zakłady przemysłu artystycznego.**

Dyscyplina w armji sowieckiej.

Moskwa, 24 października. **Pismo sfer wojskowych „Krasnaja Zwiezda" pisze ostatnio o wydanych przez komisarza ludowego dla spraw obrony krajowej marszałka Timoszenko nowych przepisach dyscyplinarnych, które zastąpią dotychczas obowiązujący porządek dyscyplinarny, ważny od 15 lat.**

Ciekawem jest, że nowe postanowienia przewidują w jednym z punktów sytuację, w której oficer zmuszony okolicznościami, używa wobec swoich podwładnych siły, a nawet broni. Wypadek taki skoro jest wytłumaczony koniecznością, nie podlega karze, natomiast jeżeli przełożony nie skorzysta z przysługujących mu praw, zostanie postawiony przed sąd wojenny.

Wydanie nowych postanowień dyscyplinarnych świadczy, jak wiele innych pociągnięć nowego komisarza dla obrony narodowej Timoszenki, o jego decyzji wprowadzenia daleko idących reform w armji sowieckiej.

Trzęsienie ziemi nie uszkodziło rumuńskiego zagłębia naftowego

Bukareszt, 24 października. **Trzęsienie ziemi, które miało miejsce we wtorek w Rumunji, nie pociągnęło za sobą żadnych szkód w zagłębiu naftowem, jak dowiaduje się we środę agencja T. O. z miarodajnego źródła.**

Największe szkody powstały naogół w środkowej i południowej Mołdawji, a zatem na wschód od zagłębia naftowego, podczas gdy szkody w Ploesti i okolicy naogół podobne są do szkód stwierdzonych w Bukareszcie. Głównie są to uszkodzenia murów domów oraz dachów.

Ekshumacja rozstrzelanych legjonistów.

Bukareszt, 24 października. Doczesne szczątki 20 legjonistów, którzy zostali rozstrzelani w jesieni ub. roku w obozie koncentracyjnym w Valui, zostaną dzisiaj ekshumowane i przewiezione do Bredeal, gdzie zostaną uroczyście pogrzebane.

Żydzi opuszczają Rumunję.

Ateny, 24 października. W Pireus oczekują przybycia 2.500 żydów i uchodźców z Rumunji. Według zarządzenia władz greckich, żydzi nie mogą się zatrzymywać w Rumunji, lecz zostaną odwiezieni parowcem greckim do Lizbony.

Niesłuszne zażalenia żydów rumuńskich.

Bukareszt, 24 października. **We wtorek odbyło swe posiedzenie rumuńska rada ministrów pod przewodnictwem gen. Antonescu.** Na posiedzeniu tem stwierdzono, że ze strony prezydenta zjednoczenia gmin żydowskich w Rumunji dr. W. Fildermana wpłynęło **zażalenie w sprawie traktowania rumuńskich żydów.** Na podstawie dochodzeń stwierdzono, że zażalenia te **w każdym wypadku okazały się niesłusznemi.**

Postanowiono, że w przyszłości wszyscy, którzy będą wnosili tego rodzaju zażalenia, będą musieli się liczyć z dochodzeniami, a gdy w dochodzeniach tych stwierdzi się, że ich zażalenia są niesłuszne, wówczas zostaną wydani sądom z powodu roszerzania fałszywych i tendencyjnych wiadomości.

Niema zmian w polityce zagranicznej Jugosławji.

(=) **Belgrad,** 24 października. **W ub. poniedziałek odbyła się w Niszu konferencja radykalnej unji jugosłowiańskiej w czasie której premjer Cwetkowicz wygłosił mowę, poruszając w niej sytuację wewnętrzną i zagraniczne stosunki kraju.**

Podkreślił on, że polityka porozumienia z Chorwatami okazała się bardzo pomyślna i dlatego winna być nadal utrzymana. Rząd był stale zwolennikiem jedności narodowej i w tym duchu uprawiał swą politykę ludnościowa.

Co się tyczy polityki zagranicznej, to respektowano interesy i godność państwową kraju, utrzymując przyjazne stosunki z sąsiadami, co dawało krajowi gwarancję pokojowej i twórczej pracy. **Liczne wytyczne jugosłowiańskiej polityki zagranicznej nie uległy zmianom.**

Kończąc swe przemówienie premjer Cwetkowicz oświadczył, że przewidziane jest w najbliższym czasie ogłoszenie wewnętrznej pożyczki, opiewającej na kilkanaście miljardów dinarów, a to celem zrealizowania robót publicznych.

Ambasador japoński Togo opuścił Moskwę.

(=) **Moskwa,** 24 października. **Dotychczasowy ambasador japoński w Moskwie Togo po dwuletniej działalności dyplomatycznej w stolicy Związku Sowietów wyjechał w niedzielę z Moskwy.**

Oprócz ambasadorów Niemiec i Włoch wraz ze swymi współpracownikami, celem pożegnania odjeżdżającego ambasadora przybyli nad dworzec wszyscy ambasadorowie i posłowie państw neutralnych. Szef protokołu sowieckiego urzędu spraw zagranicznych Barkow wręczył małżonce odjeżdżającego ambasadora, z urodzenia Niemce, oraz jego córce, bukiet kwiatów w imieniu komisarjatu spraw zagranicznych.

Następca ambasadora Togo, generał porucznik Tatekawa przejechał już granicę sowiecką i przyjazd jego ekspresem transsyberyjskim oczekiwany jest tu 24 października.

Według twierdzenia korespondenta amerykańskiej ajencji prasowej „United Press" w Stambule, **turecki ambasador w Moskwie Haydar Aktay miał odbyć w dniu 18 października poufną konferencję ze Stalinem.**

Urzędowa sowiecka ajencja telegraficzna „Tass" oświadcza, że doniesienie to nie odpowiada faktom. Niezależnie od tego, że Stalin nie ma zwyczaju przyjmowania akredytownych tu ambasadorów i posłów, ale jedynie w zupełnie wyjątkowych wypadkach bierze udział w wizytach dyplomatów u Mołotowa, w Moskwie nie odnosi się wrażenia, jakoby ambasador turecki rozwijał obecnie specjalną aktywność.

O ile tutaj wiadomo, również pomiędzy Haydar Aktayem a komisarzem spraw zagranicznych Mołotowem **nie doszło dotychczas do politycznej wymiany poglądów.** Ambasador turecki złożył jedynie po powrocie z dwumiesięcznego politycznego urlopu krótką wizytę kurtuazyjną Mołotowowi.

Droga do Hong-Kong otwarta.

Sztokholm, 24 października. Rząd chińskiej marszałka Czang-Kai-Szeka zakomunikował ostatnio, że równolegle z otwarciem drogi birmańskiej **otwarto również komunikację między Chinami południowemi a Hong-Kong. Należy wątpić, czy otwarcie tej drogi może mieć większe znaczenie dla wojsk Czang-Kai-Szeka, skoro Japonja opanowała „hinterland" Hong-Kongu.**

Najdroższa wojna.

Kraków, 24 października.

Niedawno temu powiedział minister Finansów Anglji sir Kingsley Wood następujące słowa: „Fakt, że zdwoiliśmy w krótkim czasie wydatki na wojnę jest pocieszającym przykładem naszego postępu w wysiłkach wojennych". Powiedzenie to tak bardzo optymistyczne, wymaga jednak dokładnego zbadania, zanim się je przyjmie jako pewnik. **Okaże się, że nie zgadza się ono z rzeczywistością, gdyż wojna obecna jest najdroższą wojną, jaką Anglja kiedykolwiek prowadziła.** Gdy w ub. wrześniu ówczesny kanclerz skarbu sir John Simon przekształcał pokojowy budżet 1939/40 na budżet wojenny i wydatki na pozostałe siedem miesięcy tego roku, tj. **do kwietnia 1940 r., podwyższył z pół miljarda funtów szt. na prawie 2 miljardy funtów,** wtedy po raz pierwszy angielska opinja publiczna poczęła się zastanawiać nad kosztownością wojny. Wtedy to też obliczono sobie, porównując ten budżet z budżetem pokojowym z roku 1935/36, że **wydatki wojenne wzrosną trzykrotnie, czyli z 730 miljonów na okrągłe 2 i pół miljarda funtów, czyli że będą tak duże, jak w najdroższym roku wojny światowej 1917/18.** Nowy program budżetowy sir John Simona w marcu 1940/41 przewidywał wydatki w wysokości 2,700 miljonów funtów szt., w czem poświęcono 2 miljardy na wydatki wojenne. Ledwo jednak ogłoszono tę sumę w pismach, **a już podniosły się głosy, że obliczono wydatki o wiele za nisko, co zresztą sprawdziło się po przejęciu stanowiska kanclerza skarbu przez sir Kingsleya Wooda, w końcu lipca br. Nowy ten gospodarz finansów angielskich przedłożył znowu skorygowany budżet wojenny z dodatkowemi 800 miljonami funtów i w ten sposób powstała ogólna suma 3 i pół miljarda funtów. We wrześniu ub. roku wydawała Anglja dziennie 4 miljony funtów — podczas gdy dzisiaj wydaja prawie 8 miljonów.**

Tak mniejwięcej w krótkich zarysach przedstawiają się wydatki Wielkiej Brytanji na wojnę: oczywiście, że jest to tylko jedna strona tego obrazu finansowego, **gdyż z drugiej strony należy brać pod uwagę wydatki a raczej ubytek w majątku narodowym, powstający przez zniszczenia, zatopienia okrętów itd.**

Jeżeli Anglja wybrnęła z wydatków na wojnę światową stosunkowo obronną ręką i mogła po pewnym czasie dojść do pewnej równowagi, to działo się to z tego powodu, że wojna światowa wybuchła w chwili, kiedy Anglja była w znacznie lepszem położeniu finansowem. **Podczas gdy obecnie wydatki wynoszą już 7/12 ogólnego dochodu narodowego, wynosiły one 1/3 w pierwszym roku wojny światowej.** Podatki wynosiły w roku 1913/14 siedem procent dochodu narodowego, w roku 1915/16 podniosły się na 13 proc. Inaczej przedstawia się rzecz po wojnie światowej, kiedy to w latach 1939/40, tj. w ostatnim budżecie pokojowym podatki wynosiły 1/5, a

BOLESŁAW RYBAK.

Powódź

22)

— Łatwo ci gadać — odcięła się Maryśka Chreczanka, rzucając w niego nienawistnem spojrzeniem — obżarłeś się wczoraj u tej lafiryndy, to ci teraz dobrze gadać o jedzeniu tych grul i zeschłego chleba.

— Aha! Toś ty taka nędznico jedna. Ja ci pokażę. Widzicie ją. Już jej źle, że ja za inną latam, a nie za nią. A cóż mi to nie wolno. Cóż ty myślisz, że ty z twojemi grubemi nożyskami i gębą jak księżyc możesz się chłopu podobać? Idziesz ty do garków!

Gromada roześmiała się. Maryśka wygadywała wprawdzie cały wieczór na Putyrę i rzeczywiście niejeden uwierzył w jej gadania, ale teraz wyszedł na jaw istotny cel Maryśki. Chciała się zemścić na Putyrze za to, że nie latał za nią i nie zalecał się do niej.

Baby zabrały się z dziedzińca a Putyra poszedł do domu dyrektora, otwarł wytrychem spiżarkę i wyniósł stamtąd wszystko, co tylko było.

— Nawet nie wiedziałem — powiedział babom — że tam tyle jedzenia schowali. Macie tu i gotujcie. A pamiętajcie, żeby dobre było. Chłopy muszą się dobrze najeść, bo ich czeka robota.

— Jaka znowu robota?

— No a cóż wy myślicie, że nie trzeba będzie saperom pomagać? Przecież nie będziemy siedzieli na brzegu i patrzyli jak się, jak oni się mordują. Trzeba będzie rękawy zakasać i razem pracować.

— A no niby racja. — Autorytet Putury wzrastał z powrotem.

On sam powoli wracał do równowagi. Właściwie wiedział, że jego pozorna władza nad gromadą skończy się z chwilą przybycia pomocy, ale chciał do końca utrzymać wszystko w ryzach ładu i porządku. A nie było to takie łatwe. Wszędzie wybuchały spory i kłótnie o lada drobnostki. Ludzie, siedzący przez kilka dni na kupie i to bez pracy, popadali łatwo w zdenerwowanie i wściekłość. Wyładowywali się w wymyślaniach i Putyra raz po raz musiał interwenjować, aby nie dopuścić do grubszej awantury. Przecież gdyby się nożami pokrajali, to nie byłoby nawet czem opatrywać ran.

Widok Marjetty wytrącił go z równowagi. Wyszła właśnie w tej chwili wypoczęta i zarożowiona. Wyglądała prześlicznie i Putyrze serce zamarło z wrażenia. Chciał się rzucić jej do nóg i błagać, aby na zawsze została z nim. Ale to było przecież niemożliwe. Zastanowił się nad tem w nocy i doszedł do przekonania, że ona byłaby całe życie nieszczęśliwa. Więc tylko zdjął czapkę z głowy i czekał, co ona mu powie.

— Dzień dobry panu. — Zawołała, podając mu rękę, którą on ze czcią ucałował. — Jak się panu spało?

— Doskonale. — Odparł, nadrabiając miną. — Lada godzina spodziewamy się pomocy. Saperzy mają motorówkę i zaraz do nas przyjadą.

— A to świetnie. Widziałam, jak pan włamywał się do naszej spiżarni (Putyra spłonął rumieńcem), doskonale pan zrobił. Ci biedni ludzie nie mają chyba już co jeść.

— Tak jest, proszę pani, i mam nadzieję, że mi pani wybaczy.

— Ależ naturalnie, niema o czem mówić. Chodźmy na brzeg.

— A czyś.... czy pani jadła już śniadanie?

— Jeszcze nie, ale to nic.

— Niech pani przegryzie. Tam baby gotują. Nie może pani głodować dlatego, że ja zabrałem pani zapasy.

Marjetta weszła do izby w barakach, gdzie gotowano strawę dla robotników. Rządziła tam Maryśka Chreczanka, która na widok Marjetty cofnęła się oburzona i chciała coś powiedzieć, ale przeszkodził jej Putyra.

— Panienka dała wam wszystko, co miała w spiżarni, a teraz wy jej dajcie śniadanie — rozkazał.

Baby usłużnie wytarły jakiś stołek i podały Marjetcie filiżankę kakao. Marjetta chętnie wypiła ciepły napój. Przegryzła kawałkiem suchego chleba i już była gotowa. Poszli potem na brzeg, aby obserwować wysiłki saperów.

Ci naprawili już widać motorówkę, gdyż znowu odbili od brzegu i sunęli ku fabryce. Teraz byli już ostrożniejsi. Żołnierz, stojący na dziobie, badał głębię i ostrzegał przed niebezpieczeństwem. Po długiej chwili motorówka podpłynęła tak blisko, że można było poznać osoby, które w niej siedziały. Zaraz na dziobie zauważono dyrektora. Siedział zgarbiony i postarzały. Wypatrywał swej córki, a zobaczywszy ją na brzegu, powiewał ku niej chusteczką. Marjetta odpowiedziała mu wesołym okrzykiem.

Powoli manewrując motorówka nareszcie przybliżyła się do brzegu. Przewidujący Putyra przygotował już długą deskę. Saperzy rzucili na brzeg linę, którą złapało kilka silnych dłoni. Jeszcze chwila i motorówka przybiła lekko do brzegu. Przerzucono deskę i dyrektor Korabiowski mógł paść w ramiona swej córki.

— Co się z tobą stało? Dlaczego nie wyjechałaś samochodem tak, jak umówiliśmy się?

— Owszem, wyjechałam, tylko, że nie dojechałam. Gdyby nie ten pan oto — wskazała na Putyrę — to dzisiaj ryby miałyby ze mnie obiad.

— Dziękuję panu. — Powiedział krótko Korabiowski i podał Putyrze rękę. — Ale co się dzieje z resztą ludzi?

— Jakoś przetrzymaliśmy tę biedę. Dziś już było najgorzej, gdyż zapasy nam się już kończyły. Wydałam wszystko, co mieliśmy w zapasie. Ten pan — znowu skinienie ręki w stronę Putyry — ogromnie się tutaj zasłużył papciu. To prawdziwy bohater.

Putyra nie był zadowolony z tej reklamy. Zacisnął usta i spochmurniał. Nie czekał, aż dyrektor sam się do niego zwróci, ale sam go zainterpelował:

— Panie dyrektorze, jak to teraz z nami bedzie?

— Zaraz wam tu przywiozą jedzenie, jak tylko da się przeciągnąć cięższe pontony. Na tę małą motorówkę niewiele dało się zabrać. Ot tam saperzy już rozdają chleb. To chyba najważniejsbe. Czy fabryka ucierpiała przez powódź?

— Zdaje sie, że niewiele, broniliśmy, ile się dało. Ludzie orali od świtu do nocy, byle się nie dać. Sami zostaliśmy, nie było nikogo. Obiecano nam przewieźć baby i dzieci, ale skończyło się na obiecankach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dzisiaj wzrosły może na 1/3. W roku 1913 przypadało na Anglika 14 funtów szt. długów państwowych. Wobec tego, że w Anglji nie doszło do inflacji po wojnie światowej, wynosiło zadłużenie Wielkiej Brytanji, licząc na głowę, 170 funtów, czyli największe zadłużenie wśród państw europejskich.

Pokrycie wydatków występujących nieoczekiwanie, uzależnione jest od zakresu możliwości działania, a ta jest w Anglji obecnie niewielka. Jak Anglja stara się pokryć to zapotrzebowanie gotówki? **Podwyższono pośrednie i bezpośrednie podatki i wprowadza się obecnie podatek obrotowy. Wiadomo jednak, że podatki te doszły już do swojej ostatecznej granicy.** Wciągnięto więc w orbitę opodatkowania nietylko płacących zwykłe podatki, ale również t. zw. ciułaczy i to zarówno bogatszych jak i biedniejszych. **W marcu b. r. wydano pierwszą pożyczkę wojenną w kwocie 300 miljonów funtów, a w czerwcu wydano drugą pożyczkę z nieograniczoną sumą emisyjną, dla małego i średniego ciułacza stworzono specjalne papiery pożyczkowe „national saving certificates", oraz „defends bonds".** W pierwszym roku wojny dało to źródło 750 miljonów funtów, a więc jedynie 1/4 wydatków wojennych, przyczem trzeba zaznaczyć, że wpłaty **stawały się z tygodnia na tydzień bardziej szczuplejsze.** Na pokrycie większej części wydatków wojennych pozostał więc tylko kredyt krótkoterminowy. We wrześniu 1930 r. uchwaliła Izba Gmin pół miljarda funtów kredytów wojennych. Było to zresztą tylko czczą formalnością, gdyż już dawno zarezerwował sobie rząd rozporządzenie kredytem w nieograniczonej mierze. **W marcu znów uchwalono 700 miljonów funtów, w lipcu trzecią porcją w kwocie miljarda, a przed kilkoma dniami czwartą, w kwocie dalszego miljarda.** Wiadomo, jakie trudności w ministerstwie skarbu wywołały te kredyty i jakie skutki miały one w gospodarce narodowej. Jeżeli chodzi o inflację, to jakkolwiek jej niema w Anglji we właściwem słowa znaczeniu, to wielu ekonomistów angielskich uważa ją za pożądaną, bądź to w postaci jawnej lub ukrytej.

Sir Kingsley Wood, żonglujący obecnie między walką z angielskimi ciułaczami, starający się jakoś ulepszyć do ostateczności napięty system podatkowy i kroczący po linji dzielącej unormowane stosunki dochodowe i normalne ceny od spadnia w odmęt inflacji, niema łatwego zadania, to też dziwić mogą jego na początku zacytowane słowa. Niema też powodu cieszyć się ze wzrostu wydatków i z możliwości tego wzrostu, gdyż wydatki te to tylko ciężka konieczność, bez której aparat państwowy i wojenny nie dałby sobie absolutnie rady, ale wydatki te nie są twórcze, przeciwnie, są wybitnie konsumcyjne.

KRONIKA

Przesyłki pocztowe nadawane zagranicę.

Kraków, 24 października. (pwp) Przy nadawaniu przesyłek pocztowych zagranicę nie przestrzega się często obowiązujących w tym kierunku przepisów. Zakazane jest: wrzucanie listów do skrzynek pocztowych, naklejanie znaczków przez nadawcę, używanie kopert z podszewką, używanie niewidzialnego atramentu, tajnego pisma, umówionych języków i znaków pisma hebrajskiego oraz pisma stenografowanego wszelkich systemów. Wszelkie przesyłki listowe zagranicę muszą być oddane przy okienku pocztowem. Oddawca winien wykazać się urzędowym wykazem, wzgl. dowodem osobistym, zaopatrzonym w fotografję (dowód pocztowy, karta tożsamości, paszport).

Pocztówki i listy wysyłane zagranicę winny być pisane wyraźnie i łatwo czytelne, możliwie na maszynie. Listy o treści handlowej dopuszczalne są wyłącznie w piśmie maszynowem lub druku. Listy treści niehandlowej zawierać mogą najwyżej cztery strony o wymiarach maksymalnych 210×297 mm.

Wykolejenie pociągu towarowego.

(pwp) **Kraków,** 24 października. **Pomiędzy stacjami kolejowemi Lasek-Sieniawa na linji kolejowej Kraków-Zakopane, wykoleiło się w dn. 23 bm. w godzinach wieczornych 8 wagonów pociągu towarowego na wolnym torze z przyczyn dotąd nieustalonych.**

Trzy wagony pociągu stoczyły się z nasypu wdół. — Linja będzie w ciągu mniej więcej 20 godzin zamknięta dla ruchu. — Ruch pasażerski utrzymany będzie przez przesiadanie. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

Pożar w Dziekanowie Polskim.

(pwp) **Warszawa,** 24 października. **We wsi Dziekanów Polski pow. Warszawa, wybuchł z nieustalonej dotąd przyczyny na terenie majątku należącego do Stanisława Zoneckiego pożar. Ogień rozszerzył się błyskawicznie, obejmując dwie sąsiednie stodoły ze zbożem i trzy stajnie.**

Wezwana straż ogniowa po czterogodzinnej akcji zdołała pożar zlokalizować, niedopuszczając do jego dalszego rozszerzania się. Spaliły się trzy stodoły wraz z nagromadzonem zbożem, trzy stajnie i dwie świnie, stanowiące własność Czesława i Stanisława Pilaszyńskich.

Maszyny rolnicze w Gen. Gubernatorstwie

Siedem fabryk zdolnych do dostaw.

(pwp) **Kraków,** 24 października. **W obecnej chwili pracuje w Generalnem Gubernatorstwie siedem fabryk maszyn rolniczych, które mogą dostarczać następujące wyroby:** Huta Ludwika **w Kielcach:** brony, pługi, sortowniki do kartofli, bejcowniki, kultywatory, siewniki i parowniki; Uni-Wentzki **Kunów:** brony, pługi jednoskibowe, pługi do okopywania kartofli, oraz zgrzebła i kultywatory; Fabryka maszyn rolniczych „Plon" **w Lublinie:** młockarnie, kieraty, pługi jednoskibowe, wialnie, młockarnie bębnowe i sieczkarnie; Zakłady Mechaniczne **w Lublinie** (dawniej Wolski): młockarnie bębnowe, brony, wialnie, walce, sieczkarnie i kultywatory; Firma Gasner-Naidecke & Orłowski **w Chełmie:** wialnie, kieraty, młockarnie i sieczkarnie; Fabryka maszyn Dratt **w Chełmie:** wialnie, kieraty, młockarnie i sieczkarnie; Fabryka maszyn rolniczych Karol Fröhlich **w Nowym Sączu:** pługi wszelkiego rodzaju.

Pozatem dostarczane są dla wzmożenia produkcji rolniczej w Generalnem Gubernatorstwie maszyny rolnicze z Rzeszy. Zainteresowani w Generalnem Gubernatorstwie winni kierować swoje zamówienia na ręce spółdzielni rolniczych lub też do Wydziału handlu maszynami rolniczemi. Informacyj udziela Centralny Wydział Rolnictwa przy urzędzie Generalnego Gubernatora.

18 szkół przemysłowych czynnych w okręgu radomskim.

Organizacja Izby Przem.-Handlowej w Radomiu. — Stworzenie podstaw życia gospodarczego.

Radom, 24 października. (pwp) **Okręg radomski, jako geograficzny rdzeń Generalnego Gubernatorstwa obejmuje znaczną część przemysłu tej na wschód wysuniętej części Wielkiej Rzeszy. Z tych względów okręgowi radomskiemu przypadły szczególne zadania, nad wykonaniem których roztacza Izba Przemysłowo-Handlowa specjalną opiekę.**

Za czasów polskich Radom nigdy nie był siedzibą Izby Przemysłowo-Handlowej. Części okręgu radomskiego należały do Izb Przemysłowo-Handlowych w Sosnowcu, Łodzi i w Warszawie. Organizacja nowej Izby Przemysłowo-Handlowej, powierzona **asesorowi Gurskiemu,** napotkała na dużo trudności; jedną z największych trosk był brak jakiegokolwiek materjału podstawowego. I tak naprzykład nie było spisu adresów zakładów i przedsiębiorstw handlowych, czynnych na terenie okręgu.

Po stworzeniu finansowych podstaw dla zorganizowania Izby Przemysłowo-Handlowej, można było rozpocząć pracę. Z dn. **15 lipca rozpoczęła Izba w Radomiu swoją pracę,** rozporządzając 20 współpracownikami; dziś jest ich już siedemdziesięciu.

Zadaniem Izby Przemysłowo-Handlowej jest narazie **zarejestrowanie wszystkich zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw handlowych i warsztatów rękodzielniczych** i w związku z tem również roztaczanie kontroli nad opieką społeczną.

W Częstochowie otwarto ekspozyturę Izby Przemysłowo-Handlowej radomskiej ażeby móc ten tak ważny okręg przemysłowy lepiej przeniknąć.

Naogół zadania Izby radomskiej odpowiadają zadaniom izb niemieckich. — Tak więc w ostatnim czasie przeprowadzono **liczne kontrole zakładów** w celu stwierdzenia, jakie istnieją możliwości ewentualnego przeobrażenia danego zakładu i jak dalece zakłady te mogłyby wydajniej pracować. Okazało się bowiem, że w niektórych wypadkach zakład przemysłowy nie posiadał własnej kalkulacji, a często nawet nie prowadził własnej buchalterji.

W obecnej chwili Izba Przemysłowo-Handlowa w Radomiu poświeca szczególnie uwagę **rozbudowie szkolnictwa zawodowego oraz szkół przemysłowych, z których 18 jest już uruchomionych.** Z wszystkich gałęzi przemysłu i handlu ściągnięto odpowiednie fundusze do rozbudowy Izby Przemysłowo-Handlowej.

Od dnia 15 lipca br. wydaje Izba Przemysłowo-Handlowa radomska **biuletyn informacyjny,** przeznaczony dla jej członków, w którym omawiane są i podawane do wiadomości wszelkie rozporządzenia i zarządzenia związane z jej zakresem działania.

Przywódcy gospodarki włoskiej w Gen. Gubernatorstwie.

(pwp) **Kraków,** 21 października. **Prezydent włoskiej korporacji narodowej, radca rządowy dr Wolfino, odbywający ze sztabem swoich współpracowników, na zaproszenie grupy Rzeszy „Handel", podróż po terenach włączonych pod suwerenność Rzeszy, oczekiwany jest wkrótce i w Generalnem Gubernatorstwie.**

W trakcie pogłębiania i umacniania ścisłego kontaktu gospodarczego z zaprzyjaźnioną Italją, Generalne Gubernatorstwo, najbardziej na wschód wysunięta część terenów, będących pod suwerennością niemiecką, stało się przedmiotem wizyty czołowych fachowców gospodarki włoskiej.

Radca rządowy dr Wolfino przybędzie w dniu 29 bm. z Pragi, jadąc do Krakowa. W czasie swego pobytu na terenie Generalnego Gubernatorstwa, prezydent włoskiej korporacji narodowej poświęci najwięcej uwagi studjum zagadnień zaopatrzenia ludności przez handel. W dniu 31 bm. radca rządowy dr Wolfino kontynuować będzie z Warszawy swoją podróż inspekcyjną w kierunku Poznania.

Kasyno gry w Warszawie zostało otwarte.

(pwp) **Warszawa,** 23 października. W Warszawie urządzono — jak już donosiliśmy — w lokalach b. polskiego kasyna garnizonowego przy al. Szucha 29, kasyno gry dla ruletki i bacarata, które obecnie zostało oddane do użytku.

Już w pierwszym dniu zgromadziła się w urządzonych przez polskich architektów i rzemieślników salach kasyna, liczna publiczność. Polski personal kasyna rozporządzającego również zakładami restauracyjnemi, został szczegółowo dobrany i odpowiednio wyszkolony. Czysty zysk kasyna gry przeznaczony zostanie, po odtrąceniu właściwych rządowych opłat, wyłącznie społecznym celom, mianowicie podzielony będzie w równych częściach pomiędzy Polski Czerwony Krzyż, Naczelny Komitet Pomocy Społecznej, oraz Warszawski Zarząd Miejski.

Wieczór poprzedzający dzień otwarcia zwiedzali urzędnicy wydziału skarbowego, oraz generalny dyrektor monopoli, na czele kierownik wydziału skarbowego przy rządzie Generalnego Gubernatora, prezydent Spindler i kierownik generalnej dyrekcji monopoli prezydent skarbowy dr Senkowsky, jak również pełnomocnik szefa okręgu m. Warszawy Leist.

Najbliższe pokazy maszyn rolniczych.

Kraków, 24 października. Dotychczas urządzane pokazy maszyn rolniczych i narzędzi znalazły w polskich kołach włościańskich tak żywe zainteresowanie, że postanowiliśmy pokazy te rozbudować i częściej powtarzać. Po ostatnim pokazie maszyn w Warszawie są w planie dalsze imprezy, a mianowicie:

28 października w Witkowicach, stacja Kłomnice, pow. Radomsko.
6 listopada w powiecie Zamość.
7 listopada w powiecie Radzyn.

Dokładne określenie miejsca przewidzianych pokazów w powiatach Zamość i Radzyn, zostanie opublikowane w odpowiednim czasie w dziennikach, ewentualnie w okólnikach.

Dnia 24 października odbędzie się w majątku Gumniska, głównego zarządu Gumniska koło Tarnowa, pokaz zbioru buraków metodą Pommeritzera.

„Przerabiali" skradzione rowery.

Złodzieje i paser powędrowali za kratki.

(pwp) **Częstochowa,** 24 października. — Przed sądem specjalnym w Częstochowie odpowiadało dwóch osobników nazwiskiem Wężowski i Wyporski za kradzież rowerów i paserstwo.

Wężowski dokonywał „na zamówienie" Wyporskiego w czterech wypadkach kradzieży rowerów i sprzedawał następnie skradzione rowery swemu „zleceniodawcy" po cenach podejrzanie niskich. Wyporski, utrzymujący warsztat ślusarski, zajmował się głównie skupem kradzionych rowerów, które „przerabiał" i sprzedawał dalej.

Wężowski, karany już kilkakrotnie za kradzieże, przyznał się do zarzucanych mu przestępstw i zeznał, że Wyporski zakupywał od niego wszystkie skradzione rowery. Także Wyporskiemu udowodniono jego czyny. W wypadku rozprawy wymierzono Wężowskiemu za kradzież rowerów karę 3 lat, Wyporskiemu za paserstwo karę 3 lat i 6 mies. ciężkiego więzienia.

(Jo) **ADRESY APTEK,** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Krowoderska 74, tel. 149-56; Adolf Hitler Platz 22, tel. 137-04; św. Gertrudy 1, tel. 136-90; Długa 4, tel. 102-94; Krakowska 9, tel. 102-51; Kazimierza W. 78, tel. 154-55; Szczepańska 1, tel. 104-02; Senatorska 5, tel. 135-78; Lubicz 7, tel. 121-82; Brodzińskiego 1, tel. 221-80.

STAN WODY NA WIŚLE w dniu 24-go października wynosił w Krakowie minus 293, w Zawichoście plus 103.

(Zet) **POŻAR WZNIECONY PRZEZ CHŁOPCA.** Na folwarku w Pobiedniku W., gm. Igołomja (pow. Miechów), własność p. Ludwiki Lisieckiej, spalił się dach na budynku folwarcznym. Ogień wzniecił 12-letni Józef Mędalski, bawiąc się zapałkami.

Z Warszawy i okolicy.

Zderzenie samochodu z tramwajem.

Samochód osobowy z czterema pasażerami, skręcający w Warszawie z ulicy przy ogrodzie Saskim na ulicę Marszałkowską, zderzył się przy wymijaniu większej grupy przechodniów z tramwajem linji 18.

Zderzenie było tak silne, że samochód przewrócił się do góry kołami, a kierowca wyrzucony został na jezdnię. Poniósł on śmierć na miejscu wskutek złamania podstawy czaszki. Pozostali trzej pasażerowie wyszli z wypadku bez szwanku.

Skradł konia razem z furmanką.

Na ulicy Ogrodowej w Warszawie zatrzymał jakiś osobnik, którego nazwisko nie zostało ujawnione, jadącego furmanką chłopa, któergo prosił o przewiezienie niektórych przedmiotów. Przeprowadził on wieśniaka przez jakieś podwórze do oficyny domu, gdzie go pod jakimś pozorem pozostawił, mówiąc, że zaraz powróci. Ponieważ przez dłuższy czas nie wracał, udał się chłop z powrotem na ulicę, gdzie ku swojemu przerażeniu stwierdził, że skradziono mu konie z furmanką. Za sprawcą tej bezczelnej kradzieży wdrożono pościg.

Co grają w kinach?

Wolne posady

DZIEWCZYNĘ z gotowaniem — drugą do krów przyjmę. Zgłoszenia: — Kraków, Aleja Krasińskiego 21, m. 3. 38449

MIESZKANIE, utrzymanie za pomoc gospodarstwie domowem. Karmelicka 70/5. 38547

SŁUŻĄCY chłopak zostanie zaraz przyjęty. Zgłoszenia osobiście: Kasyno Oficerskie, ul. Zyblikiewicza 1. 38571

INTELIGENTNA miłej powierzchowności, zamiejscowa dziewczyna, znająca kuchnię, potrzebna zaraz jako pomocnica domowa. Karmelicka 20, — sklep wódczany. 38537

AKWIZYTORÓW zaprowadzonych branży spożywczej poszukujemy Zgłoszenia: Kraków, Basztowa 3/6, godzina 15—16. 38512

POTRZEBNA panna, niemiecki perfekt, praktyka biurowa, pisanie na maszynie. Oferty: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 38556". 38556

FRYZJER męski, pierwszorzędny, potrzebny na stałe, podać warunki. — Rzeszów, Krakowska 3. 38549

EKSPEDIENTA z branży **PAPIERNICZO-PIŚMIENNEJ** na samodzielną posadę — możl. samotnego z jęz. niemieckim od zaraz. Zgłoszenia z życiorysem i fotografją — Radomsko, Narutowicza 20, Karpiński. 38626

MŁODA pięknie zbudowana, potrzebna artyście do pozowania. Godziny popołudniowe. — Podgórze, Lanckorońska 2, IV p. 38606

Posad poszukują

RUTYNOWANY agent (podróżujący) w branżach: cukierniczej, spożywczej, kosmetycznej, — doskonale zaprowadzony, poszukuje zastępstwa. Pierwszorzędne referencje. Kaucja gotówkowa. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38545" 38545

UDZIELAM lekcyj rosyjskiego. Przyjmę każdą pracę, Zarząd domem, zastępstwo w sklepie lub inne, wykonuję roboty szydełkowe i na drutach. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38565". 38565

KREŚLARZ budowlany i mierniczo - drogowy poszukuje zajęcia Zgłoszenia: Goniec Krak., Tarnów, „Nr. 352". 3578k

HANDLOWIEC bukieciarski poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38529" 38529

SPEDYTOR aryjczyk, 20-letnia praktyka, język polski, niemiecki, obejmie kierownicze stanowisko. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38503". 38503

OGRODNIK rolnik, handlowiec, pszczelarz, dobry fachowiec żonaty, bezdzietny, żona zajmie się gospodarstwem domowem Za dochody gwarantuje. Obejmie posadę od zaraz pó[illegible]niej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. [illegible]". 38631

NAUCZYCIELKA wychowczyni, — matura gimn. i seminaryjna, doskonałe świadectwa z domów ziemiańskich, szuka posady zaraz. Warunki skromne. Wiadomość: Nałęczów, Willa Podgórze, — dla Marji B. 3580k

Kupno

KUPUJE wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia" — Kraków Długa 14. 38373

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 38197

GARDEROBĘ męską, bieliznę, obuwie zakupuje **STALE** Chrześcijański Sklep, Starowiślna 80. — **KUPNO** — sprzedaż. 38222

KONWIE na mleko kupię. Zgłoszenia: Kraków, Aleja Krasińskiego 21 m. 3. 38450

KUPIĘ płótno, materiały, bieliznę używaną garderobę, buty. Zwierzyniecka 34, m. 7, godzina: 11—14. 38489

GARDEROBĘ noszoną i bieliznę płacę najwyższe ceny. Na żądanie przychodzę do domu. — Plac Wolnica 11/2, — w podworcu. 38353

AUTO ciężarowe kupię lub wydzierżawię Kraków XI, ul. ks. Marka 11, — telefon 161-73. 38548

ŚNIEGOWCE na nr. 37 kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38526". 38526

DENTYSTYCZNĄ wiertarkę nożną kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38517". 38517

RĘCZNY wózek dwukołowy kupię. Zgłoszenia: Tatarska 1. Piekarnia. 38560

WILLĘ lub dom nowy z placem blisko tramwaju kupię. Kraków. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 38557". 38557

KUPIĘ każdą realność w Krakowie. — Kraków, Szczepańska 3, m. 5, 11—13. 38590

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" Adolf Hitlerplatz 9. 38622

POSZUKUJĘ dla mojego klienta dwóch tapczanów, lustra 50×70 i kuchenki gazowej. Zgłoszenia Koncesjonowany Chrześcijański — Sklep Komisowy. św. Tomasza 26. 38627

KUPIĘ futro damskie — tylko w dobrym stanie najchętniej brązowe lub popielice. Zgłoszenia szczegółowe do Gońca Krakowskiego, — Kraków — „Nr. 38617". 38617

KAMIENICĘ, WILLĘ lub **PARCELĘ** kupię. Zgłoszenia Arct, — Kraków. Florjańska 18. 38506

Sprzedaż nieruchomości

PARCELE szybka decyzja — ceny okazyjne — 280 sążni, 30 m. frontu, Wola Duchacka — 9.000. 174 sążnie, Prądnik Biały, 6.500. 150 sążni, Łęg — 2.500. 245 sążni, Dąbie — 16.000. Wiadomość: ulica Sołtyka 7, m. 9, pośrednicy wykluczeni. 38550

PARCELĘ sprzedam za 8.000 i 15.000: Lelewela 17, m. 2. 38317

SPRZEDAM w mieście powiatowem pod Krakowem willę murowaną z morgowym ogrodem. — Cena 65.000 zł. — W Rabce wille w cenie 35.000 zł. Kilka parcel w Krakowie w cenie od 15.000 zł. wzwyż. Klimczak, Kraków, Sienna 7. 38539

DOM murowany, handlowy, centrum zdroju, sprzedam Wiadomość: Jan Augustyński, — Rabka. 3567k

DWUWATKI i PREPAROWATKI TUTKI FABR. „SOKÓŁ" POPRAWIAJĄ SMAK TYTONIU!

PARCELĘ ślicznie położoną, przy tramwaju, sprzedam. Czyżewski, Łagiewniki 413, od 3-ej. 38538

ZIEMIE rolne, pierwszorzędne pod Krakowem — pięciomorgowa, budynki 20.000. Dwudziestomorgowa— 100.000 — sprzeda „Lokata" — Kraków, Łobzowska 4. 38593

PIĘKNA parcela — Wola Justowska, elektryka 600 sążni, 60 m frontu okazyjnie do sprzedania — cena 42.000 — Bieńkowski, Mazowiecka 8. 37667

FABRYKĘ ŚRODKÓW SPOŻYWCZYCH 185.000, sprzeda Arct, — Kraków, Florjańska 18. 38505

PARCELĘ willową, **UZBROJONĄ**, koło **BIZANZA**, — 16.500 złotych, sprzeda Biuro Arcta, — Kraków, Florjańska 18. 38507

KAMIENICĘ, ulica **FLORJAŃSKA**, komfortową, — potrzeba 280.000, lub **POŁOWĘ**, sprzeda Biuro Arct, Kraków, Florjańska 18. 38509

PARCELE 310 sążni, 19 frontu — 35.000, oraz 677 sążni 30.000. Mogilska — przy tramwaju. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38511" 38511

KAMIENIC kilka nowych — komfortowych — i parcel, sprzedam bez pośredników. Kraków. Szczepańska 3. m. 5, 17—19. 38589

KAMIENICE PARCELE okazyjnie poleca Najstarsze Biuro Szachowska. Jagiellońska 10. 38634

OBJEKT PRZEMYSŁOWY kaflarnia, budynek 9×22 m dwie parcele budowlane sprzedam — Zielińska, Kraków. Starowiślna 53, II p. 38553

Sprzedaż

BATERJE JAN ZANIEWICKI. Warszawa. ul. Wspólna 14-12a Hurt. Wysyłamy za zaliczeniem. 3472k

SYPIALNIA nowoczesna — orzech kaukaski, do sprzedania: Długa 65, m. 20. 38541

PERSKI dywan, świecznik antyczny, porcelanę ozdobną, — obrazy znanych malarzy, — serwantkę, kurtkę saelskinową. — płaszcz czarny — sprzedam. Krupnicza 22/8. 38615

12 noży i widelców srebrnych, szaragi do przedpokoju, maszyna do prania, wkład do łóżka sprężynowy, futro męskie, maszyna do szycia. Florjańska 7, I. p. 3583k

KUCHNIĘ GAZOWĄ piekarnikiem — sprzedam. Sklep Elektrotechniczny, Jagiellońska 4. 38620

SAMOCHÓD ciężarowy (Citroën) 4-cylindrowy, półtorej tony, po generalnym remoncie — do sprzedania. — Piłsudskiego 20 (Kozak). 38544

RURY żebrowe, średnica wewnątrz 100 mm. prasy ekscentryczne 10, 25, 60 tonn uderzenia, prasy hydrauliczne 350 tonn ucisku, dynamomaszyna 220 Volt, 50 KM, kocioł parowy 4 m² pow. ogrzewalnej, 4 Atm., duży wybór kół pasowych, łożysk, samosmarów, łożysk kulkowych, różnych armatur sprzeda Jaśkiewicz-Kaczmarczyk, Kraków, Podgórska 10. 3547k

FOTOGRAFICZNE aparaty nowe: — lustrzanka 6/6 — Trioplan 1:4.5 — 250, Weltini II Tessar 1:2.8 600, Weltix Cassar 1:2.9 — 300, Stereflektoskop — Voigtlandera z 3-ma Heliarami 1:4.5 — 180, Patent Etni 9/12 Tessar 1:4.5 180, zawodowy 13/18 z kompletem objektywów i dodatkami (luksusowy) 1000, i inne tanio sprzedam. — Zgłoszenia kierować do Gońca Krakowskiego, — Kraków — „Nr. 3578k". 3578k

SPRZEDAM tanio maszynę do pisania „Mercedes Fox", — kuchenkę gazową jedno, dwupłomieniową, urządzenie biurowe, maszynę do szycia Singer, umywalkę, parawan, szafę, kredens, konsole, 6 krzeseł dębowych, huśtawkę, fotelik dziecięcy, wózek sportowy, łóżka, patefon meblowy, zegar pokojowy, stół rozsuwany, porcelanę — spód futrzany, skórki kangury. Lwowska 19. 38607

PIECE ELEKTRYCZNE KUCHENKI ŻELAZKA grzałki, poduszki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze karbówek. — „Światłomotor"— św. Jana 13. 38219

ROWERY Baterje — Latarki — Żarówki Sprzedaż — firma **LEWICKI I SRZEDNICKI** — ulica Dominikańska 3 m. 7. Kraków. 38551

FILATELIŚCI! Albumiki wkładkowe (Einstecki) od 1 złotego — wzwyż sprzedaje: „Filatelia" Kraków, Długa 14. 38621

KREDENS, witrynkę — kaukaski orzech, krzesła. łóżko składane, wózek dziecięcy sportowy — sprzedam: Zyblikiewicza 10/5. 38561

DRZEWKA OWOCOWE zdrowe, doborowe odmiany. — orzechy włoskie wcześnie owocujące, krzewy owocowe, róże — poleca Zakład Sadowniczy — **Glinka**, Kraków Prądnik Czerwony. 37939

KILIM nowy do sprzedania. Słowackiego 88/6. 38635

PALTO ubranie. Starowiślna 28/23. 38632

FUTRO damskie „Pizmaki" sprzedam. — Kraków, Karmelicka 36/4. 38639

PŁASZCZYKI dziecięce białe, futrzane nowe. Konopnickiej 7, krawiec. 38580

LISA srebrnego sprzedam — piękny okaz. Wiadomość Zamenhofa 6, m. 3, 10—12. 38521

„SICHEL" KLEJE MALARSKIE, kreda malarska, farby, ultramaryna w drobnym opakowaniu, wapno budowlane dostarcza w każdej ilości oraz inne surowce dla Przemysłu TE-HA T. Hampel, Kraków, św. Tomasza 22, — telefon 172-77. 37557

„UNDERWOOD" „REMINGTON" do pisania okazyjnie sprzeda Firma „Adler". św. **MARKA** 25 (róg Szpitalnej). 37662

FORTEPIAN koncertowy czarny, krótki, płyta metalowa, marka zagraniczna, kilim, lustro owalne, szkło rznięte, obraz ręcznie malowany — maki, 2 obrusy, tace czarne do sprzedania: Szlak 4/1. 38535

DO sprzedania futro trencz i płaszcz (damskie): Pędzichów 15, m. 7. 38515

BIAŁE płótno w najlepszym gatunku i skóry na kożuch do sprzedania. — Wiadomość: Kopernika 8, sklep cukierniczy. 38536

GABINET nowy, elegancki, mahoniowy, z 9 krzesłami fotelowemi i tapczanem, sprzedam za połowę ceny nabycia, czyli za zł. 3.500. Krowoderska 52, parter 38530

WORKI papierowe potrójne. 25-kilowe — 4.000 sztuk. à 55 groszy, do sprzedania. Otto Huber, Gołębia 18. 38532

SYPIALNIĘ sprzedam. Kopernika 8/1. 38585

SPRZEDAM biurko. Pędzichów 6, m. 5. 38559

PŁASZCZ zimowy czarny, prawie nowy — sprzedam. Szlak 4/4. 38605

SPRZEDAM parawan, lisa, stół kuchenny: — Kraków, Radziwiłłowska 15/9, popołudniu. 38518

TAPCZAN sprzedam. Kraków, Kościuszki 35/18, oficyny. 38602

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską, **PASY** wielbłądzie i gumowe oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 37705

BIELSKI materjał płaszczowy, aparat fotograficzny, objektyw Leicowski, naszyjnik, — hulajnogę sprzedam: Dębniki, Dębowa 10. 38581

CIERPISZ stosuj ZIOŁA MAGISTRA WOLSKIEGO na każdą chorobę specjalna mieszanka ŻĄDAĆ WSZĘDZIE WYTWÓRNIA WARSZAWA ZŁOTA 14

BECZKA dębowa z wina, 307 ltr. — zł 160 do nabycia: Otto Huber, Gołębia 18. 38533

SYPIALNIA jasna, piękny model — okazja! Jadwigi z Łobzowa 9 b, m. 7 — Łobzów. 38534

JADALNIĘ tanio sprzedam okazyjnie. Sklep mebli używanych Kraków, Wielopole 12. 38629

KASY kontrolne, maszyny do pisania i liczenia, maszyny do szycia dostarcza Juljusz Hecker, — Kraków. Wiślna 6. 37842

TAPCZANY, otomany, materace po cenach konkurencyjnych — poleca Magazyn mebl. Józef Szczurek, — Kraków, Stolarska 7, I p. 37878

WAGI dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu, przemysłu i lampy elektryczne dostarcza: „Centrala Wag", — Kraków, Grodzka 15. 38349

SYPIALNIĘ sprzeda Dom Handlowy, Szpitalna 11. 37830

SYPIALNIĘ nowoczesną, jasną i szafę orzechową, bardzo ładną. sprzeda: — Wola Duchacka, Szkolna Nr. 1 — Stolarz. 38054

SZAFĘ kombinowaną, — stół, krzesła, materjał damski — płaszczowy, futro, sprzedam. — Krowoderska 3/2. 38601

SPRZEDAM wózek dziecięcy Konkon, szafę, stół, 2 stołki: Sobieskiego 16 C, — w podworcu. 38295

TRENCZ męski, stół, — sprzedam. Kraków, Lelewela 9/10. 38638

OKAZYJNIE! sprzedam parę kilimów, narzut i obrazów: Długa 56/6. 38432

Beczki - Faski - Kadzie dębowe, brzezowe, sosnowe, bukowe i osikowe wszelkich wymiarów i typów. **Torebki cukiernicze** fantazyjne i zwykłe. HURT. DETAL. **KONRAD WILKOŃSKI** DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY Warszawa, Grzybowska 45. — Telefon 304-70.

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI, poduszki oraz materjały elektroinstalacyjne: — „Elektroneon", św. Tomasza 6. 38600

KREDENSY pokojowe, kuchenne, szafy kombinowane, sypialnie, jadalnie, fortepian, gabinet, poduszki włosienne, froterkę elektryczną, odkurzacz, różne meble okazyjnie poleca **HALA MEBLOWA** — sklep Grodzka 59, magazyn Wiślna 4. 38469

SPRZEDAM zaraz materiał na palto z dodatkami. Kraków — Szpitalna 18, m. 2. 38498

PIECE KAFLOWE kafle, — piecyki przenośne, tanio, dostarcza Wytwórnia kafli w Wieliczce, — ul. Krakowska 9. 38552

UBRANIE męskie, płaszcz zimowy męski, dwa płaszczyki dziecięce sprzedam: ul. Szczepańska 3, I p. 38478

FILATELIŚCI! Sprzedaż, wymiana, komis: Hitler Platz 37. 38481

„ŚWIAT FILATELISTYCZNY" Sprzedaż, kupno znaczków pocztowych. Kraków, Florjańska 5. m. 16, od 16—19. 38567

GIPS TRZCINĘ SUFITOWĄ itp. poleca: Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych Stanisław Rzegociński, Kraków, Szpitalna 36 Telefon 126-49. 38253

ROWERY LATARKI DYNAMA części rowerowe, firma: „ŻAR" — Sławkowska 11, podwórze. 38256

UŻYWANĄ garderobę męską damską sprzedaje kupuje sklep Pierackiego 4. 38337

POPIELICE ciemne, — źrebce bronzowe, jesionkę, kurtkę sprzedam: Starowiślna 21/8. 38138

MASZYNA Singera damska, nowa, do sprzedania. — Wiadomość: Garbarska 8/1. 38524

MEBLE różne poleca stale Hala Meblowa Grodzka 59, magazyn Wiślna 4. 38367

KIT szklarski pierwszorzędny zakupisz tanio jedynie: **KRAKÓW,** Siemiradzkiego 21/3. 38387

JADALNIĘ wykwintną sprzedam. — Oglądać 1—3 i 6 wieczorem: Szewska 21, II p., m. 5. 38570

SPRZEDAM futro damskie — sealskin: Starowiślna 54, sklep. 38566

SINGERA maszynę damską sprzedam: Krowoderska 39, m. 10. 38594

PATEFON walizkowy, płyty sprzedam: Kraków, Tetmajera 15 a, m. 3. 38525

NOWY stół orzechowy i 6 krzeseł wyścielanych sprzedam. Wiadomość: Aleja Słowackiego 90—10. 38528

SINGERA maszynę do szycia sprzedam: — Szlak 31/5. 38183

Matrymonialne

INTELIGENTNY rzemieślnik (wykształcenie średnie) kawaler na stanowisku, bez nałogów, ożeni się z kobietą do lat 40, — bardzo biedną lecz przystojną, godną — troskliwej opieki i szczerej miłości. Wykształcenie obojętne. — Łaskawe zgłoszenia: „DOWÓD OSOBISTY — Nr. 126454, Krynica, poste restante. 3582k

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI śródmieście! — Krupnicza 14/5. 38237

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 38274

NOCLEGI tanio: Zielona 25. 38288

POKOJE, MIESZKANIA: KARMELICKA 17 38318

NOCLEGI przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4. 38427

NOCLEGI: Florjańska 3/8. 38430

POKÓJ frontowy umeblowany przejściowy dla poważnej Pani lub Pana do wynajęcia. Karmelicka 35/10, oficyny. 38612

MIESZKANIA WOLNE zgłaszajcie **BEZPŁATNIE** do — najstarszego Biura — Szachowska Jagiellońska 10. Wynajmujemy — natychmiast wypłacalnym. 38633

NOCLEGI Starowiślna 12/16, II p. — oficyna. 38491

DO wynajęcia lokal sklepowy narożny, z urządzeniem. Oglądać: Juljusza Lea 12a 38542

NOCLEGI: ulica św. Jana 13/18. 38531

POKÓJ bez mebli, komfort, dla solidnej osoby do wynajęcia zaraz: Bronowicka 41, parter. 38504

DO wynajęcia pokój umeblowany. Topolowa 40, m. 3. 38611

SZUKASZ pokoju umeblowanego, wstąp tylko do centrali mieszkaniowej — „Fiducia" — Florjańska 15. 38613

WYNAJMĘ pokój komfortowy solidnej osobie. Kazimierza Wielkiego 34, II. p. 38610

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55/1. 38555

NOCLEGI św. Marka 20/12. 38614

POKÓJ UMEBLOWANY, użycie **ŁAZIENKI,** do wynajęcia Zgłoszenia: Arct, Kraków, Florjańska 18. 38508

Lokali poszukują

POSZUKUJĘ mieszkania pełno komfortowego — 2—3 pokoi, z garażem lub bez. — Telefonować — 16-061. 38324

POLAK poszukuje zaraz dwóch pokoi, kuchni, okolica ul. Zwierzynieckiej lub Dębniki, tuż za mostem. — Czynsz pewny. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38543" 38543

POSZUKUJĘ pokoju z piecem kuchennym, lub pokoju z kuchnią, w okolicy Tad. Kościuszki, Król. Jadwigi, Księcia Józefa. Na Stawach lub pobliżu Stawów. może być częściowo umeblowany. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38563" 38563

LEKARZ specjalista z dobrą praktyką, poszukuje mieszkania 3—5- pokojowego. Zgłoszenia telefonicznie pomiędzy 1 a 4, telefon 160-94. 38573

GARAŻ w okolicy Alei Słowackiego **POSZUKIWANY.** — Zgłoszenia: Aleja Słowackiego 66/6 38522

2 POKOI umeblowanych, — ciepłych, czystych, z używalnością łazienki, poszukuje na stanowisku rodzina inżyniera z 3-ch osób. Oferty: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 38510" 38510

NIEMIECKI kolejarz poszukuje oddzielnego pokoju umeblowanego, pobliżu dworca. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 38514". 38514

SZUKAM pierwszorzędnie umeblowanego pokoju z komfortem (osobne wejście) Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 38516". 38516

POSZUKUJĘ 1—2 pokoj. mieszkania z kuchnią albo pokoju z piecem kuchennym. Oferty Goniec Krakowski. Kraków, — „Nr. 38586". 38586

Nauka i wychowanie

SZUKAM nauczyciela zakresu 4 gimn., dla dorosłego, tanio. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38540". 38540

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO udziela pedagog, Długa 5, m. 6. 38209

NIEMIECKIEGO nauczam praktycznie, szybko. — Pozwolenie Stadtschulrata. Potockiego 1/7, 2—4 38527

BELGIJKA udziela lekcyj francuskiego za obiady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38523". 38523

OCZEKUJĄCYCH posady wyuczę szybko niemieckiego wiedeńskim akcentem. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 38572". 38572

MASZYNOPISMA, stenografji uczę indywidualnie. — Grodzka 27. 38640

Różne

Dr. MISTELSKI specjalista chorób kobiecych — Mikołajska 9. 37876

ELEKTRYCZNA KOPIOWNIA PLANÓW Kraków, Starowiślna 12 kopjuje szybko, punktualnie. 38053

NIEMIECKIE podania, tłumaczenia przepisuje, powielanie — kursy maszynopisma, Warsztat naprawy maszyn biurowych Aksmann, Jagiellońska 7, — **TEL. 132-88.** 38618

POSZUKUJĘ fortepianu do przegrywania godzinę dziennie za zapłatą, koło ulicy Pańskiej. — Tel. 13891. 38637

CHOROBY KOBIECE i położnictwo — **dr. Tarczałowicz** Biskupia 11, od 3—5. 38624

KONCESJĘ na wyszynk wódek wydzierżawię. Zgłoszenia: Jamróż, Kraków Karmelicka 36/4 od godziny 1—3. 38608

SALON KRAWIECKI „MIRA" Kraków. Dietla 101 zaprasza każdą Panią na — bezinteresowną — pogawędkę, gdy będzie miała zamiar sprawić — przerobić suknię, płaszcz, kostjum. Gwarancja pierwszorzędnego kroju, wykonania. — Ceny — bardzo przystępne. 38630

OBIADY obfite, smaczne, trzydaniowe 2 zł, dwudaniowe 1.70, abonament — 20 groszy taniej. — Kolacje 1 złoty: Karmelicka 21. 38340

BATERIE LATARKI ŻARÓWKI Ceny hurtowe PROWINCJA ZA ZALICZENIEM **JAN ZANIEWICKI** WARSZAWA WSPÓLNA 14 m. 12A TEL. 913-83

POSZUKUJĘ dobrej restauracji. Może być poza Krakowem. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 38616". 38616

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju, dostarcza Zakład Budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 38583

SZCZURY giną radykalnie po użyciu **PASTY PHOSPHORATA** wyrobu **E. Matuli** do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. 3434k

NA SEZON JESIENNY wykonuje: płaszcze, wierzchy na futra, palta, zarzutki, kostjumy, ubrania. Również przerabia, nicuje. Damsko - męska Pracownia Krawiecka Podoleckiego — Kraków, Zyblikiewicza 5, klatka 3. Uwaga!! Tanio — dobrze! Szykownie punktualnie! Fachowo. — starannie! Bez ryzyka z zaufaniem odwiedź, — będziesz zadowolony. 38623

JASNOWIDZ WISZNAPURI, znany w kraju zagranicą, wyjaśni zawiłe tajniki życiowe. oraz przyszłość, Długa 5 m. 6. 38204

KONCESJONOWANE BIURO Pisanie podań niemieckich, tłumaczenia wszelkich pism. Porady prawne. — **INTERWENCJE.** Sprawy podatkowe: Mikulski — adwokat Motak, Basztowa 10, — telefon 159-35. 38267

WSZYSTKIE artykuły dentystyczne. — Prace w metalu Wipla i inne. **WIPLADRUM,** Kraków ul. Florjańska 55 telefon 202-81. 38268

KTÓRY z fryzjerów (rek) wyuczy modnych fryzur? Dobrze zapłacę. Goniec Krak., Kraków. „Nr. 38568". 38568

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, wystawiony przez Cech Krakowski mistrzów murarskich na nazwisko — Stanisław Kumala, Kraków Łobzowska 4. 38595

AUTAMI przewożę rzeczy, towary, osoby: Plac św. Ducha. Bufet. 36990

PODANIA prośby, tłumaczenia na niemieckie wykonuje — Terlecki — Terlecka, Florjańska 55, telefon 180-25. Firma chrześcijańska. 38269

KONCESJI wódczanej poszukuję. Mam lokal. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38424" 38424

CHOLEWKI wszelkiego rodzaju, solidnie, niedrogo wykonuje pracownia: Florjańska 5 w podworcu. 3847[illegible]

NIEMIECKIE podania, tłumaczenia fachowo załatwiam. Starowiślna 21/8. 38497

RANY ropienia, różę — leczy **KAMPHENOL MATULI** do nabycia we wszystkich aptekach. 3436k

REUMATYZM nerwobóle leczy tylko **SAPOMENTHOL MATULI** niezbędny przy grypie, do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. 3437k

Dr KWAŚNIEWSKI specjalista chorób kobiecych — ordynuje Piłsudskiego 9. 38579

UNIEWAŻNIAM skradzioną w portjerni legitymację Fabryki Kabli S. A. Nr. 839, wraz z teczką w dniu 22. X. 1940. Marja Przeniczna. 38546

ANALIZA pisma, ręki odsłania tajemnice przeznaczenia. — Grafologini chiromantka, Wielopole 26/8, — od czwartej do siódmej. 38018

ELEKTRYCZNE INSTALACJE światła, motorów, — dzwonków, wykonuje — „Światłomotor", św. Jana 13. 38587

SPÓLNIK udziałowiec do rozszerzenia dobrze prosperującej jadłodajni — centrum Krakowa, 5 pokoi — poszukiwany. — Wymagane 2000. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 38592". 38592

ADWOKAT-OBROŃCA JAN MOTAK prowadzi kancelarję **KRAKÓW, Basztowa 10,** telefon 159-35. 3584k

Poleca się nadal swym odbiorcom istniejąca od 1890 roku Fa **ARTUR LORIE** KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA L. 6 Telefon 106-67 38513 Przedsiębiorstwo dla dostaw materjałów budowlanych i wykonywania robót flizowych i posadzkowych.

FORS SZORUJE I CZYŚCI WSZYSTKO WYRÓB FABRYKI „DOBROLIN"